

PROTOKÓŁ Nr LV/2014

LV sesji

Rady Miasta Ostrów Mazowiecka

odbytej

w dniu 21 maja 2014 roku

PROTOKÓŁ Nr LV/2014
LV sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka
odbytej w dniu 21 maja 2014r.

Stan Radnych Rady Miasta - 21,

Liczba Radnych obecnych na sesji - 21

Listy obecności Radnych w załączeniu do Protokołu.

Obrady rozpoczęto

o godzinie 13⁰⁰ a zakończono o godzinie 16⁴⁵

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon dokonał otwarcia LV sesji Rady Miasta, zwołanej w trybie postanowień art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym / t.j. z 2013r. Dz. U. 594 / wypowiadając formułę „Otwieram LV sesję Rady Miasta Ostrów Mazowiecka”. Następnie przywitał serdecznie zaproszonych gości oraz wszystkich przybyłych na obrady.

W obradach udział wzięli:

- | | |
|--|---|
| 1. p. Władysław Krzyżanowski | - Burmistrz Miasta, |
| 2. p. Danuta Janusz | - Pierwszy Zastępca Burmistrza Miasta |
| 3. p. Tadeusz Legacki | - Sekretarz Miasta |
| 4. p. Anna Wilczyńska | - Skarbnik Miasta, |
| 5. p. Anna Bylińska | - Radca Prawny Urzędu Miasta |
| 6. p. B. Rewkowska | - Naczelnik Wydz. A-1 |
| 7. p. Waldemar Skurzyński | - Naczelnik Wydziału E-5 Urzędu Miasta |
| 8. p. Paweł Mieczkowski | - Kierownik Biura G-7 |
| 9. p. Grzegorz Czyronis | - Naczelnik Wydz. D-4 |
| 10. p. Adrian Paszczyk | - pomoc administracyjna w UM |
| 11. p. Katarzyna Tadla-Boćkowska | - Wydział F-6 |
| 12. p. Krzysztof Kołodziejczyk | - Kierownik Biura L-10 |
| 13. p. Jacek Kalinowski | - Dyrektor Miejskiego Domu Kultury |
| 14. p. Elżbieta Chojnacka | - Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej |
| 15. p. Kazimierz Zacharski | - Prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. |
| 16. p. Andrzej Bukłaha | - Prezes Zakładu Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. |
| 17. p. Mirosław Przastek | - Prezes TBS Sp. z o.o. |
| 18. p. Barbara Kędziora | - Kierownik Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej |
| 19. p. Katarzyna Kolasińska | - Kierownik Środowiskowego Domu Samopomocy typu A i B |
| 20. p. Dorota Brzostek | - Dyrektor ZSP Nr 1 |
| 21. p. Dorota Pasztaleniec | - Dyrektor ZSP Nr 2 |
| 22. p. Maria Lewicka | - Dyrektor GP Nr 3 |
| 23. p. Ewa Subda | - Dyrektor Gimnazjum Nr 1 |
| 24. p. Dorota Ziemczyk | - Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 |
| 25. p. Małgorzata Zalewska | - Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 1 |
| 26. p. Wanda Zaremba | - Dyrektor Przedszkola Miejskiego Nr 2 |
| 27. p. Krzysztof Kośnik | - mieszkaniowiec |
| 28. p. Andrzej Wiechno | - mieszkaniowiec |
| 29. Przedstawiciele prasy i telewizji lokalnej i regionalnej | |
| 30. Mieszkańcy miasta | |

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon stwierdził, że na sesji obecnych jest 21 Radnych, w związku z czym wszystkie uchwały podjęte w toku obrad będą prawomocne.

Punkt 2

Informacja o porządku obrad

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon: „Otrzymał Państwo Porządek, chciałbym zapytać czy są uwagi do otrzymanego dokumentu? Informuję Państwa, że na moje ręce w dniu dzisiejszym wpłynęło pismo od Burmistrza: *W załączeniu przekazuje poprawiony załącznik do projektu uchwały Rady Miasta Ostrów Mazowiecka w sprawie oceny zasobów pomocy społecznej jako autopoprawkę* z tym, że Panie Burmistrzu, jest to zgłoszenie autopoprawki zatem należy to, z tym, że załącznik ten prawidłowy jest tylko w moim posiadaniu. To jak to technicznie zrobilibyśmy, żeby Państwo również tym dysponowali, jest to punkt naszych obrad, jeden z końcowych to myślę, że na przerwie Państwu dostarczymy tekst poprawiony tego punktu, w zasadzie poprawiony załącznik.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie Przewodniczący (...) cały materiał przeszedł przez Komisje stosowne nie znaleziono tam błędu, okazał się błąd w dwóch wierszach i to nie pełny tylko po jednej rubryce, to jest taka autopoprawka i oczywiście nie załączany tego całego pliku wielkiego bo to by było marnowanie dokumentów dlatego też i to przesłał podmiot, który ten materiał przygotowywał. Też jest to załączone do Pana Przewodniczącego w moim piśmie przewodnim. Możemy dokonać kserokopii, oczywiście to nie jest problem, bo to jest 1 kartka A-4.”

PRM p. K. Listwon: „W związku z tym poinformowałem Państwa, że takowa autopoprawka wpłynęła i jeśli nie ma innych uwag do porządku to przechodzimy do punktu następnego.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji
2. Informacja o porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z LIII i LIV sesji Rady Miasta.
4. Interpelacje i zapytania radnych.
5. Informacja o realizacji programu „Bezpieczne Miasto” za 2013r.
6. Informacja o funkcjonowaniu opieki społecznej w mieście.
7. Szczegółowa informacja o realizacji inwestycji.
8. Podjęcie Uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014r. uchwalonej Uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XLVIII/230/2013 z dnia 18 grudnia 2013r.
9. Podjęcie Uchwały w sprawie zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości komunalnej oznaczonej numerem działki 4891 o powierzchni 0,0586 ha.
10. Podjęcie Uchwały w sprawie zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości komunalnej oznaczonej numerem działki nr 2214 o pow. 100m²
11. Podjęcie Uchwały w sprawie przystąpienia do scalenia i podziału nieruchomości położonych w Ostrowi Mazowieckiej przy ul. Józefa Bema.

12. Podjęcie Uchwały w sprawie oceny zasobów pomocy społecznej.
13. Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.
14. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych, wolne wnioski i sprawy różne.
15. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami.
16. Zakończenie obrad.

Punkt 3

Przyjęcie Protokołów z LIII i LIV sesji Rady Miasta

Informuję, że Protokoły z obrad LIII i LIV sesji Rady Miasta były wyłożone do wglądu i do dnia dzisiejszej sesji nikt nie zgłosił uwag do ich treści, w związku z tym stwierdzam, że Protokoły zostały przez Radę Miasta przyjęte.

Punkt 4

Interpelacje i zapytania.

PRM p. Krzysztof Listwon:” Pozwólcie państwo, że w punkcie tym zabiorę głos jako pierwszy, a z tegoż to powodu, że sprawa dotyczy nas wszystkich. Mam przed sobą pismo Pana burmistrza z 30 sierpnia 2013 roku. „W związku z prowadzonymi pracami remontowymi budynku ratusza, których celem jest poprawienie stanu technicznego pomieszczeń oraz usprawnienie obsługi obywateli, pragnę poinformować Pana przewodniczącego, iż od dnia 30 sierpnia 2013 roku obsługa Rady Miasta zostanie przeniesiona do pokoju nr 109”. W związku z powyższym Panie burmistrzu chciałbym zapytać, ponieważ w piśmie tym nie oznacza Pan terminu końcowego. Rozumiem, że jest to sytuacja przejściowa. Na dzień dzisiejszy z dawnego pokoju Biura Rady zostały wymiecione meble, w tej chwili ten pokój to jest w zasadzie jakiś magazynek podręczny na miotły. Pokój przestronny, pokój dobrze doświetlony, pokój klimatyzowany, a radni mieszcza się w pokoju tymczasowym, do tego nieprzystosowanym. W małym pokoju, w którym powinny stać dwa biurka i siedzieć najwyżej dwóch pracowników, momentami znajduje się piętnaście osób. W związku z tym, chciałbym Pana burmistrza zapytać jakież to będą dalsze koleje tejże poprawy stanu technicznego i poprawy obsługi obywateli w świetle rzeczywistości, którą przedstawiłem.

Drugą interpelację, z którą chciałem się zwrócić do pana burmistrza to jest efekt zeszlotygodniowych Pańskich decyzji z powołaniem Dyrektora Gimnazjum Nr 3. Było mnóstwo czasu, żeby przeprowadzić konkurs na dyrektora. Jakąś namiastkę konkursu państwo przeprowadziliście, konkurs nie został rozstrzygnięty, tymczasem, takim rzutem na taśmę powołaliście Państwo na stanowisko dyrektora, na lat pięć osobę, z pominięciem procedury konkursowej, i osobę z tego co mi wiadomo, ale to może być subiektywna tylko moja ocena i odczucie, nieakceptowaną przez większość i rodziców i grona nauczycielskiego. Po to Panie burmistrzu w swoim czasie zostały wprowadzone oto takie konkursy, żeby swój udział równy miał i organ prowadzący i grono pedagogiczne, i rodzice i związki zawodowe. Tymczasem, Pan w majestacie prawa ominął wszystkie te podmioty. Mam wrażenie, że czerpie Pan satysfakcję z tego, że ominął Pan wszystkie procedury demokratyczne,

obowiązujące i osiągnął Pan oto taki cel. Powodem mojego dzisiejszego wystąpienia jest fakt, że przez lata dopracowywaliśmy się demokratycznych metod zarządzania szkołą, w taki oto sposób, żebyśmy to wszyscy czuli się uczestnikami tego procesu i właścicielami tej szkoły, mieli wpływ na jej funkcjonowanie a Pan tymczasem wprowadził takie zarządzanie autokratyczne, rodem już nie powiem, że z piekła i jakiego koloru, ale w ten sposób czynić to nie należy. Jeśli Pan uważa, że zrobił Pan to w imieniu mieszkańców, którzy powołali Pana w powszechnych wyborach w sposób demokratyczny, to ja Panu oświadczam, że jako radny wybrany demokratycznie również przez swoich wyborców po raz piąty, ten mandat panu odbieram. W ten sposób zarządzać w wolnym kraju, w wolnym samorządzie po prostu nie wolno. Pańskim obowiązkiem jest pielęgnować zdobycze demokracji, a nie ta demokrację dusić. Dziękuję bardzo.”

Radna p. Maria Bębenek: ” Moja interpelacja dotyczy budowy dróg, przede wszystkim ul. Makuszyńskiego i Żeromskiego. Na te drogi odbyły się już przetargi. Czy te inwestycje mają szansę być zrealizowane skoro kwoty zaplanowane przez Radę Miasta są dużo niższe niż rozstrzygnięte kwoty przetargowe. Kto będzie odpowiedzialny za niewykonanie tych ulic i innych zaplanowanych inwestycji drogowych. Jest już koniec maja i najwyższy czas aby radni zrozumieli, że kwoty zapisane ściśle do określonej inwestycji blokują ich realizację. Jeśli burmistrz nie zrealizuje inwestycji drogowych, tak bardzo oczekiwanych przez mieszkańców, to również i rada miasta będzie za to odpowiedzialna. Rada Miasta uchwała budżet i wyznacza inwestycje, ale również musi stworzyć instrumenty do realizacji tych inwestycji.

Kolejne moje zapytanie dotyczy Sali kinowej. Co się dzieje z remontem tej Sali kinowej i jakie są przeszkody w rozpoczęciu zaplanowanego remontu.

Trzecia interpelacja dotyczy odcinka chodnika od Banku PKO SA do ul. Lubiejewskiej. Ten chodnik jest praktycznie nie do użytkowania. Jest często użytkowany i tam jest wyjątkowe zagrożenie. Zapadnięte płytki, doły, nie da się tam ani przejechać wózkiem, ani przejść. Nie jest istotne czyja to jest własność tego chodnika, ale mnie interesuje jaka jest możliwość poprawienia nawierzchni. Oczywiście uważam, że wszelkie takie istotne zagrożenia, które są, powinny być natychmiast zrealizowane, bo przecież bezpieczeństwo użytkowników jest najważniejsze. Dziękuję bardzo.”

Radna p. Małgorzata Bartkiewicz: ” Oddałam głos Pani radnej Bębenek, ale miałam w tej samej sprawie zapytać. Dostałam sygnał od mieszkańców ulicy Makuszyńskiego, którzy byli u Pana burmistrza, który poinformował mieszkańców, że przetarg został rozstrzygnięty, kwoty są naznaczone, wykonawca jest, ale nie ma właśnie większej kwoty na wykonanie tej ulicy. To samo jest, bo od początku kadencji się upominałam o ulicę Bursztynową i Bielską, i burmistrz wysyła te same dokumenty, że za mało jest środków przeznaczonych. Tylko chciałam zapytać Pana burmistrza, bo na ulicę Sielska w budżecie w tamtym roku też było ponad 200.000 zł i Pan burmistrz oczywiście się nie pytał o środki Rady tylko wydał 1.400.000 zł., nie pytał radnych skąd ma na to wziąć pieniądze. I tu się koło zamyka. Uważam, że najprostszym sposobem będzie jak się burmistrz do rady się zwrócił o zwiększenie środków na te ulice. Dziękuję.”

Radny p. Mirosław Gromek: ” Od ponad dziesięciu lat, nasze Koło Wędkarskie organizuje przy Stawie Miejskim z okazji Dnia Dziecka festyn wędkarski. W poprzednich latach zwracaliśmy się do Urzędu Miasta o dofinansowanie tej imprezy, w skromnej kwocie 1.500 zł. W tym roku, po raz kolejny otrzymaliśmy odpowiedź odmowną. Przykro nam jest z tego powodu, tym bardziej, że to robimy tylko i wyłącznie z myślą o dzieciach. Sami wykonujemy tę pracę społecznie, sami też wykładamy jakieś fundusze na ten cel. Szkoda, że miasto do tej sprawy tak podchodzi. W takiej imprezie bierze udział około 150 dzieci. Za te otrzymane

pieniądze z Urzędu Miasta zawsze fundowaliśmy skromne paczki ze słodyczami. Jeśli będzie mi wolno zwrócić się do Państwa radnych z taką propozycją o ewentualne wsparcie tej inicjatywy, jako, że nie mamy tych pieniędzy za wiele, jeśli ktoś z Państwa radnych mógłby nas wesprzeć, to będę bardzo wdzięczny, jak również dzieci biorące w tym udział. Dziękuję.”

Radny p. Stanisław Dylewski: ” Komisja Rewizyjna na posiedzeniu w dniu 7 maja 2014r przy analizie budżetu miasta za 2013 r. wniosła o przygotowanie informacji kserokopii 15 dokumentów. Była również informacja, że kolejne posiedzenie komisji dotyczące analizy budżetu miasta za 2013r. zostało zaplanowane na 20 maja br. na godz. 14.00. Była prośba, aby do tego terminu przygotowano w/w informacji, dokumentacji. Chciałem Panu burmistrzowi oświadczyć, że na posiedzeniu była Pani skarbnik i Pani burmistrz, ale dokumentów nie było. My już na dzień dzisiejszy zakończyliśmy pracę nad sprawozdaniem z tej racji, że tych dokumentów Komisja nie miała, co zostanie uwzględnione w sprawozdaniu.

Sprawa odnośnie informacji Pana, jako Burmistrza Miasta zawartej w porządku obrad. Podjęliśmy taki wniosek, że Pan burmistrz na każdej sesji będzie informował radnych o prowadzonych procesach sądowych, których nie ma. Być może Pan nam to przedstawi ustnie.

Chciałem przypomnieć, że złożyłem dwa miesiące temu do Pana pismo w sprawie remontu chodnika przy ul. Kościuszki. Oczywiście nie otrzymałem żadnej odpowiedzi. Pod pismem 49 lokatorów złożyło swoje podpis. Czyli Panie burmistrzu, Pan lekceważy nie tylko mnie, ale i tych lokatorów, jeżeli nie odpowiada Pan na pismo. Dziękuję.”

W-ce PRM p. Zbigniew Krych: „Na posiedzeniu Komisji ds. Planowania Przestrzennego, na której byli przedstawiciele Wspólnot ul. Lubiejewska 2, 2b. Zwracali się do radnych o budowę zatoki parkingowej, która znajdowałaby się przy tych wspólnotach. Moja interpelacja dotyczy na jakim etapie jest ta inwestycja. Czy trwają jeszcze rozmowy, czy są już zakończone. Czy jest plan zagospodarowania tej części. Czy może jest już pozwolenie na budowę. Chciałbym wiedzieć na jakim etapie trwają te rozmowy. Prosiłbym o szczegółowe informacje na piśmie. Dziękuję.”

Radny p. Mirosław Gromek: ” Kiedy i czy w ogóle będą organizowane Dni Ostrowi.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon poinformował, że odpowiedzi na zgłoszone interpelacje i zapytania radnych zostaną udzielone w końcowym punkcie porządku obrad sesji tj. odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych, wolne wnioski i sprawy różne.

Punkt 5

Informacja o realizacji programu "Bezpieczne Miasto" za 2013r.

PRM p. K. Listwon: „Materiały te były przedmiotem analizy Komisji Oświaty, w związku z tym bardzo proszę o opinię Przewodniczącej p. B. Herman. „

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz Porządku Publicznego p. B. Herman: „ Komisja przyjęła informację o realizacji programu Bezpieczne Miasto za 2013r. Jednocześnie z tego miejsca chciałbym serdecznie podziękować autorom tej obszernej informacji o realizacji tego Programu : Komendantom Policji, Starzy Pożarnej, Dyrektorom szkół , Prokuraturze, Sądowi, Sanepid-owi a szczególnie tym osobom, niekoniecznie funkcyjnym i nie wymienionym z imienia i nazwiska, których codzienna praca w znaczący sposób przyczyniła się do realizacji tego Programu. Jak już wspomniałam materiały były bardzo obszerne radni dyskutowali na ich temat , na niektóre pytania radnych udzieliły odpowiedzi Pani V-ce Burmistrz i Pani Skarbnik, na inne wątpliwości być może radni uzyskają odpowiedzi od autorów tego

opracowania , obecnych na tej Sali. Z dokumentów dotyczących tego Programu wynika, że wiele instytucji jest zaangażowanych w działania mające na celu podniesienie poziomu bezpieczeństwa miasta i podejmowanych jest bardzo wiele różnorodnych inicjatyw. Dziękuję bardzo.”

PRM p. K. Listwon: „Bardzo proszę o zadawanie pytań przybyłym gościom. Pytań nie widzę. Ktoś się zgłasza? „,

Radny p. K. Łukaszewski: „ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Na Komisji dyskutowaliśmy wiele na temat bezpieczeństwa w mieście i tutaj cieszy przede wszystkim współpraca Policji ze szkołami w zakresie prewencji , no i spotkania z uczniami, myślę że tutaj ,przynajmniej z mojego doświadczenia to wynika,(...) że dyrektorzy na bieżąco współpracują z Policją jeżeli chodzi o jakieś spotkania, jeżeli chodzi o jakieś rozwiązywanie takich równych problemów. Tak jak już na Komisji powiedziałem młodzież, sprzed 20 lat a młodzież aktualnie chodząca do szkoły jest to troszeczkę inna, znaczy nie ta sama młodzież ale troszeczkę zewnętrzne uwarunkowania środowiskowe zmieniły tą młodzież. Po prostu inaczej troszeczkę akcenty są porozkładane, taki przykład wzorcowy , dla mnie przynajmniej to są np. wakacje, to są ferie, gdzie zwykle wtedy cała młodzież wylegała z sankami na góry , żeby jeździć na łyżwy, na narty, może mniej u nas na narty , teraz niestety wszyscy siedzą przy komputerach, no i chyba takim podstawowym zadaniem to jest odciągnąć tą młodzież od komputerów w zakresie jakiejś współpracy społecznej bo chyba tutaj troszeczkę, aktualnie młodzież kuleje, jeżeli chodzi o taką społeczną współpracę, społeczne współdziałanie. Żałuję, że nie ma takiej sytuacji jak w poprzedniej kadencji, że Komisja Oświaty, Porządku Publicznego itd. na swoim posiedzeniu zwykle uczestniczyli właśnie przedstawiciele tych wszystkich instytucji ,którzy składali sprawozdanie i wtedy było świetne miejsce do takiej roboczej dyskusji do roboczego omawiania pewnych problemów, szczególnie można powiedzieć niszczenia infrastruktury miejskiej itd. Na tym spotkaniu wiele rzeczy wychodziło takich na roboczo, oczywiście sesja jest też świetnym miejscem do tego ale chyba to już nie w ten sposób, nie aż tak swobodnie można rozmawiać . Teraz tak jeżeli chodzi o działanie Policji ja chciałem spytać tutaj jak jest , bo ja już wielokrotnie na każdym takich spotkaniach prosiłem o obecność Policji na ścieżce rowerowej, przynajmniej w weekend, coraz więcej widać, że pojawia się tam dzieci razem z rodzicami i to dzieci zwykle 7-10 letnie, którzy razem z rodzicami jeżdżą na ścieżce , oczywiście w kaskach, bardzo ładnie dzieci są ubrane jeżeli chodzi o zagrożenie przewróceniem się, ale ja jeżdżąc tam bardzo często nie widziałem tam ani razu Policji, a szkoda. Niestety tak jest, że mieszkańcy tych wiosek np. Grabownicy przyjeżdżający na sobotę i niedzielę do domu ćwiczą dość ostro swoje samochody na zakrętach, chyba jak pamiętam niedawno był wypadek, całe szczęście, że to było zimno i żadnego rowerzysty nie było, dość ostry wypadek na Grabownicy na zakręcie. Prośba tutaj do Policji, ewentualnie pytanie czy przewiduje się coś r takiego, żeby chociaż obecność radiowozu spowodowała przytemperowanie, można powiedzieć temperamentu niektórych kierowców. Tam jest ograniczenie do 50 km/h przez las zaraz za Ostrowią a tam jeżdżą kierowcy 100km/h – 120km/h to jest praktycznie norma. Jeszcze jedno może takie , o chociaż nie , jeżeli coś to zabiorę jeszcze może głos. Na tyle chciałbym tylko zwrócić się z tym pytaniem do Policji. Dziękuję bardzo”

Radny p. S. Dylewski: „ Panie Burmistrzu chciałem się tutaj ustosunkować do słów p. radnego Łukaszewskiego faktycznie zmieniły się uwarunkowania, nie są takie same jak 20 czy 30 lat temu i Panie radny wcale tak nie jest, że wszystkie dzieci siedzą przed komputerami. Bogatsi rodzice zabierają te dzieci wywożą w Alpy, w Tatry w jakieś miejsca atrakcyjne, natomiast jest problem z dziećmi, które zostają na miejscu i skoro się zmieniają uwarunkowania to teraz trzeba metody dostosować do obecnych po prostu warunków do

obecnym sytuacji. Są służby takie powołane w Ostrowi, które po prostu umieją to robić i myślę, że powinny tak zająć się tymi dziećmi, żeby te dzieci nie sterczały przed blokami, żeby nie siedziały przed komputerami, żeby po prostu miały atrakcyjne również i ferie zimowe i wakacje i zajęcia pozalekcyjne. Najtrudniejszy problem to jest Panie radny, po godzinie 17-tej takie pytanie jeżeli ktoś z Dyrektorów by zechciał odpowiedzieć do której godziny Szkoła jest czynna? Czy to prawda, że do godz. 20-tej jak Pani V-ce Burmistrz powiedziała bo ja po prostu wiem, że szkoła się zamyka o godz. 1700 i o 1700 odbywają się sprzątaniami przez Panie woźne. Dziękuję bardzo.”

PRM p. K. Listwon: „ Czy są jeszcze jakieś uwagi? Pozwólcie Państwo, że ja skorzystam i zadam dwa pytania w kierunku Komendy Straży Pożarnej i Komendy Policji. Pierwsze do Straży Pożarnej w momencie kiedy jest wypadek drogowy w mieście również przyjeżdża Straż Pożarna zabezpiecza wypadek pod względem takiego ratownictwa technicznego i jeśli chodzi o te stłuczki, szkło, wyciekające płyny z samochodu, wysypywane są trociny, omiatane to wszystko jest na gromadkę i później samochody na kołach tą gromadkę po całym mieście roznoszą, no i taka jest jak gdyby utylizacja tych niebezpiecznych substancji. Chciałbym zapytać jak to jest prawnie i technicznie rozwiązane bo ja rozumiem, że Straż Pożarna w tym momencie nie będzie zabierać tejże omiecionej gromadki ale przynajmniej mam nadzieję, że jest jakaś podpisana umowa z zakładem oczyszczania miasta i jeden jakiś krótki telefon i w miarę szybko te pozostałości po wypadku powinny być uprzątnięte. Na dzień dzisiejszy jak ja obserwuję nigdy takiej sytuacji nie widziałem tylko przeważnie leży to około tygodnia i tak jak powiedziałem jest to roznoszone na kołach samochodów po całym mieście. Drugie zapytanie mam do przedstawiciela Komendy Powiatowej Policji. Społeczeństwo nasze w tym ja zbulwersowane było ukazaniem w artykule w Tygodniku Ostrołęckim, gdzie nasz zasłużony, stary i doświadczony Policjant w mieszany w aferę tzw. przebiegających policyjnych rabujących mienie i tutaj w Ostrowi i w okolicy. Jest to rzecz bulwersująca, to mało powiedzieć, zaufanie do policji, które było na różnym poziomie raz lepsze, raz gorsze w tym momencie prawdopodobnie w Ostrowi drastycznie się obniży. Chciałbym w związku z tym zapytać, nie ma jak gdyby ciągu dalszego tego artykułu, bo w tym momencie powinny pojawić się konsekwencje od góry, konsekwencje jakiś służb wewnętrznych policyjnych, które by zrobiły mówiąc w cudzysłowie porządek w samych służbach. Nie chce powiedzieć dzisiaj, że po takim zdarzeniu to już powinna być zmiana na stanowisku Komendanta Policji, nie moja to sprawa ale nie może być sytuacja oto taka jak w tej chwili, że dochodzi do bezprecedensowego, ale proszę Pani radna Bębenek, jak Pani jest niezainteresowana, może być Pani nie zainteresowana ale proszę nie przeszkadzać.”

Radna p. M. Bębenek: „ Niech Pan się streszcza w swojej wypowiedzi, każdy czytał ten artykuł w prasie.,,

PRM p. K. Listwon: „ Każdy czytał? I co nie wpadła Pani na to, żeby złożyć zapytanie, nie bulwersuje Pani ta sytuacja? „

Radna p. M. Bębenek: „ bulwersuje, właśnie o tym dyskutowałam z radnym(...)”

PRM p. K. Listwon: „ Bulwersuje. Właśnie o tym Pani sobie teraz rajcuje. Tak? Społeczeństwo w tym momencie oczekuje dalszego ciągu, jakiegoś zakończenia, czyszczącego całą sprawę. Bardzo bym prosił o udzielenie nam informacji w tej sprawie. Dziękuję uprzejmie.”

Radny p. K. Łukaszewski: „ Panie Przewodniczący Państwo radni jeszcze jedno pytanko do Policji, dosyć ważne, dlatego bo za dwa tygodnie 31 maja jest mecz naszego zespołu z zespołem Polonii. Wiemy co się działo na stadionie jakie były konsekwencje, które były ogólnie w prasie i w telewizji, ptaszki ćwierkają, że szykuje się niezła rozruba. Jak Policja

na to jest przygotowana i czy my jako mieszkańcy miasta możemy się czuć bezpiecznie? Dziękuję bardzo.”

PRM p. K. Listwon: ” Więcej zapytań nie widzę i chętnych do dyskusji. Bardzo bym prosił , przedstawicieli resortów, o których była mowa w zapytaniach o ustosunkowanie się do naszych zapytań. Nie ma nikogo? Rozumiem, że Pan Burmistrz Krzyżanowski zgłasza się”

BM p. W. Krzyżanowski: „, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Po pierwsze chciałem powiedzieć, że właśnie dzisiaj w bardzo poważnym zespole Policji , nie tylko naszej ostrowskiej, właśnie w tej chwili , skąd wróciłem odbywa się spotkanie na temat zabezpieczenia , właśnie tego meczu , stąd najpewniej nieobecność i Straży i Policji, wszystkie te służby są tam zebrane, wizytują stadion i bardzo szczegółowo omawiają problemy w części podnoszone tutaj przez radnych. To jest do tej części jednej, do tego pytania jednego do głosu , muszę się odnieść krytycznie , nie wiem skąd Pan Przewodniczący, czy Pan ma to z doświadczenia własnego czy z opowieści? Sprzątanie, jak ja obserwuje, po wypadku ulic jest bardzo sprawne, bardzo dokładne i nie widziałem by to sprzątnięcie po wypadku po wypływie płynów, czy rozbitego szkła było powodem przenoszenia potem po mieście, ale to jest Pana sprawa, Pana przekonanie. Inne pytania dotyczyły już rzeczywiście konkretnych służb. Ja chciałem się odnieść do głosu również Pani Przewodniczącej. Szanowni Państwo to co mówiła Pani Przewodnicząca o tej pięknej laurce tego materiału, to jest właśnie przykład jak aparat wykonawczy Ratusza , jak ratusz traktuje sprawy niezwyklej wagi dla całego społeczeństwa, dla całego społeczeństwa. Jak umie współpracować, nie tracić czasu na próżne dyskusje i że taka informacja może być poważna, nigdy by jej nie było gdyby właśnie nie było harmonii , porozumienia, współpracy i wzajemnego szanowania się, szacunku wzajemnego do każdego kto wykonuje na tym stanowisku. Ile potrzebnych jest koordynacji, żeby ten materiał powstał i żeby tak był oceniony jak pani Przewodnicząca przekazywała. To stoi w oczywistym dysonansie do najczęściej każdego tematu na każdej sesji Rady Miasta, to trzeba by pozostało w dokumentach Rady Miasta. Jeszcze chciałem się odnieść do organizowania czasu dla dzieci i młodzieży. Chciałem zwrócić uwagę, że po raz pierwszy, kolejny drugi czy trzeci rok organizujemy wakacje dla dzieci , przedtem tego nie było. Mówię to co mamy w faktach z wielkim trudem z wielkim oddaniem nauczycieli , dyrektorów szkół innych podmiotów organizujemy wakacje w mieście by angażować młodzież i dzieci w sposób zorganizowany . To tyle co chciałem powiedzieć do tego punktu. Dziękuję bardzo.”

Radny p. J. Wilczyński: „, Panie Przewodniczący , Wysoka Rado, wszyscy zebrani Goście. Ja nie wiem nie rozumiem tu czegoś Panie Burmistrzu, to z tych wszystkich osób zaproszonych nie ma żadnego przedstawiciela Straży Pożarnej, Policji nie widzę tu nawet ze Szpitala żadnych przedstawicieli, to jest , to nie wiem my mamy na dzisiejszej sesji informacje , mamy dyskutować, zadajemy pytania ale dla kogo mamy zadawać te pytania jeśli nie ma tych przedstawicieli ? To do Pana Burmistrza? To pan jest Burmistrzem i Pan będzie odpowiadał za Straż, za Policję? Ja czegoś nie rozumiem naprawdę Panie Przewodniczący, nie wiem może to jest jakąś pomyłką? Może ci goście nie zostali zaproszeni? Jeśli zostali zaproszeni to dla mnie naprawdę jest dziwna sytuacja. Dziękuję. „,

PRM p. K. Listwon: „, Ja odpowiem tylko tyle, że goście byli zaproszeni.”

BM p. W. Krzyżanowski: „, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście. Pan radny Wilczyński nie zna regulaminu Miasta, na sesję zaprasza Przewodniczący Rady Miasta w porozumieniu z Burmistrzem , w prawdzie jak zwykle żadnego porozumienia nie było bo Pan Przewodniczący kilka miesięcy temu w ogóle odmówił zapraszania kogokolwiek, właśnie wyjątkowo na tą sesję sprawdziłem i zaproszenia skierował Pan Przewodniczący . Jak przyjęto i jak potraktowano zaproszenia Pana Przewodniczącego pozostawiam bez żadnego

komentarza, oczywiście wspomniałem o tych podmiotach , z którymi przed chwila 40 minut wstecz miałem okazję spotykać się i gdzie rozpoczęto pracę nad bezpieczeństwem organizacji imprezy w naszym mieście, także Panie radny niech pan sobie poczyni refleksje w sprawie. Dziękuję.”

PRM p. K. Listwon: „ Ale ta refleksja właśnie to na czym miałyby polegać Zechce Pan sprecyzować?”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Niech Pan sobie sprecyzuje Panie Przewodniczący . To co Pan ze swoim zespołem tu na tych sesjach czyni to wiele osób nie chce tu w ogóle przychodzić, nogi stąpnąć tu nie chce. Po prostu nie chce przeżywać upokorzeń i tego wszystkiego co Pan między innymi pod Pana przewodnictwem się dzieje. Jak Pan rzuca przedmiotami do kobiety, radnej, jak Pan krzyczy *świnie podłe*”

PRM p. K. Listwon: „ Ale ta kobieta przyszła”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Ja Pan krzyczy *świnie podłe*, jak radny krzyczy, że *jest tu po to żeby głosować przeciwko Burmistrzowi*. To jest klimat jak pan wykrzykuje na Komisji „

PRM p. K. Listwon: „ Odbieram Panu głos”

BM p. W. Krzyżanowski: „ I tak i tak nie udzielimy absolutorium Burmistrzowi itd. itd. i zmusza Pan do wyjścia z Komisji , wielokrotnie, nie mnie tylko wysokich funkcjonariuszy tego aparatu administracji i to kobiety. Tak wulgarne są zachowania. Dziękuję. Nie przygotowana na pewno”

PRM p. K. Listwon: „ Pani Burmistrz przychodzi na Komisje po to, żeby wyjść. To jeśli się ma taki cel przyjscia.”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Nie wychodzi się jeśli jest normalny klimat i nie jest ona sama. Także Panowi sobie dali odpowiedź. Dziękuję. ”

PRM p. K. Listwon: „ Bardzo wszystkim dziękuję za obszerne materiały, przygotowanie materiałów, radnym za uczestnictwo. Punkt uważam za wyczerpany. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu Informację z realizacji Programu Bezpieczne Miasto za 2013r. uważam za przyjętą. Sprzeciwu nie widzę. „

Punkt 6

Informacja o funkcjonowaniu opieki społecznej w mieście

Przewodniczący RM p. Krzysztof Listwon poinformował o tym, że materiały informacyjne zostały sporządzone przez

- Kierownika Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej p Barbarę Kędziora
- Kierownika Środowiskowego Domu Samopomocy p. Annę Kolasińską.

Przewodnicząca Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia, Spraw Socjalnych oraz Porządku Publicznego p. B. Herman: „ Komisja przyjęła informację o funkcjonowaniu opieki społecznej mieście. Na pytania członków komisji odpowiadały Pani V-ce Burmistrz i Pani Skarbnik. Dziękuję bardzo.”

Radna p. B. Herman: „ Ja mam pytanie dotyczące budżetu MOPS-u chciałam się zapytać o kwotę dotyczącą pomocy społecznej zaplanowano 366860zł a wydatkowano 3451000zł. Chciałam zapytać z czego wynika ta różnica w wydatkowaniu? Bo tutaj na Komisji żeśmy

tylko takie snuli hipotezy z czego to może wynikać? Jeśli Panie Kierownik byłaby uprzejma odpowiedzieć na pytanie byłabym wdzięczna.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Myślę, że Pani Przewodnicząca Komisji”

PRM p. K. Listwon: Pan Burmistrz chce na wszystko odpowiadać? Proszę bardzo.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie, Pan się patrzył w kierunku moim, ja nie chce”

PRM p. K. Listwon: „Nie patrzę się”

BM p. W. Krzyżanowski: „Chciałem uprzejmie powiedzieć ,że się bardzo cieszę (..) wielką radość, Pani Przewodnicząca ma właściwe sugestie Panie Przewodniczący, żeby na to pytanie najlepiej odpowie Pani Kierownik MOPS-u. Niech pan się nie irytuje bo takie prawo do zabierania głosu.”

Kierownik MOPS p. B. Kędziora: „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Panie Burmistrzu. Na te środki składają się środki na wykonanie zadań własnych oraz zadań zleconych po prostu wynika to z pewnych oszczędności ponieważ w skład tej (..) wchodzi świadczenia pomocy społecznej jak również utrzymanie Ośrodka jest z puli Wojewody jak również z puli miasta. W skład budżetu wchodzi np. dodatek dla pracownika socjalnego, jeżeli pracownicy są na zwolnieniach , stanowi to jakieś oszczędności. Tak samo w innych kwestii domy pomocy i po prostu powstały takie oszczędności a ja szczegółowo nie jestem w stanie bo my (...) informacje ja je oczywiście mogę przygotować Państwu ale w tej chwili szczegółowo nie jestem w stanie powiedzieć. Dziękuję.,,

Radna p. B. Herman: „To w takim razie bym poprosiła jeżeli jest taka możliwość, dobrze?”

Kierownik MOPS p. B. Kędziora: „Dobrze.”

PRM p. K. Listwon: „Czy są jeszcze jakieś zapytania w sprawie? Nie widzę. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznaję, że Informacja o funkcjonowaniu opieki społecznej w mieście została przez Wysoką Radę przyjęta. Sprzeciwu nie widzę.”

Punkt 7

Szczegółowa informacja o realizacji inwestycji.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej oraz Ochrony Środowiska radny p. Mieczysław Równy: „Komisja zapoznała się z informacją o realizacji inwestycji w mieście wyjaśnił w przedmiocie sprawy udzielała Pierwszy Zastępca Burmistrza p. Danuta Janusz . Komisja w głosowaniu 5 głosami ”za” przy 0 głosów „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się” wnosi do Burmistrza Miasta o przedstawienie propozycji zwiększenia środków finansowych na realizację zadań drogowych ujętych w budżecie miasta na 2014r. Jednocześnie Komisja wnosi o przeznaczenie wolnych środków, które pozostaną po zwieszeniu wydatków na istniejące zadania z zakresu inwestycji drogowych na budowę nowych dróg w mieście w 2014r. .Chciałem jeszcze do tej informacji odnieść się żeśmy rozmawiali na temat inwestycji w mieście Pani Vice Burmistrz nie była w stanie tak jak jest tu w Porządku obrad, szczegółowa informacja, nie była w stanie udzielić szczegółowych informacji o realizacji inwestycji i w piśmie, które podpisał Pan Kierownik Biura Pan Paweł Mieczkowski, też są takie lakoniczne informacje : *ul. Leśna, Przeskok – dokumentacja projektowa w trakcie*, w trakcie ona już jest od początku roku w *trakcie* i nie wiemy kiedy te w *trakcie* się skończy . Inne ulice np. *Oficerska, Parcelacyjna, Sportowa – został wyłoniony wykonawca, który opracuje dokumentację projektową* to Komisji nie daje satysfakcji bo Komisja nie wie kiedy to będzie skończona ta dokumentacja?, kiedy ten przetarg będzie? kiedy ? Na podstawie tych informacji nie można nic wysnuć. Miałbym

prośbę do Pana Burmistrza na następną Komisję , gdzie będą też omawiane sprawy informacji o realizacji inwestycji wzmocnić ta grupę, którą Pan wysłał w delegację na tą Komisję bo to jest szkoda czasu radnych , szkoda czasu tych Pań, które przyjdą, o siły fachowe o Pana Kierownika Biura inwestycji, gdzie można byłoby uzyskać szczegółowe informacje, precyzyjne, bo takie to jest tylko sztuka dla sztuki a tu nie o to chodzi w tym interesie. Dziękuję bardzo.”

Przewodnicząca Komisji Planowania Przestrzennego, Budownictwa i Gospodarki Gruntami p. Małgorzata Bartkiewicz: „ Mam informację, że my żeśmy uzyskali informację a my nie uzyskaliśmy informacji ponieważ Pani Burmistrz wyszła z naszych obrad także w ogóle żeśmy tym punktem się nie zajmowali a to co mamy w dokumentacji to już mamy od początku roku to samo. Dziękuję bardzo.”

Radny p. S. Dylewski: „ Ja również chce przedstawić wniosek Komisji Rewizyjnej, że na posiedzeniu w dniu 7 maja 2014r. w głosowaniu 4 głosami „za” jednogłośnie wnosi do Burmistrza Miasta o przedstawienie propozycji zwiększenia środków finansowych na realizację zadań drogowych ujętych w budżecie miasta na 2014r. Panie Burmistrzu chodzi nam o takie przedstawienie, żeby nie było przerabiania tego samego z ubiegłego roku, że np. ulice , damy pieniądze podwyższymy budżet a ulice tak jak Wyczółkowskiego i Kossaka nie były w planie a zostały wykonane za 618 tys. zł. Również na ul. Sielską było przeznaczone 204 tys. zł. a wydane zostało 1420000 zł. My takiego rządzenia nie chcemy , my chcemy współuczestniczyć w tym co się dzieje w mieście Panie Burmistrzu . Dziękuję.’

PRM p. K. Listwon: „ Czy są jeszcze pytania i uwagi ? Czy Pan Burmistrz chciał ustosunkować się . Bardzo proszę. „

BM p. W. Krzyżanowski: „ Bardzo proszę wcześniej o wprowadzenie klimatu jaki był na Komisji Panią Pierwszą Zastępcę Burmistrza, potem ja się odniosę.”

PRM p. K. Listwon: „ Nie, nie to nie jest Rada Klimatyczna”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Pan nie ma prawa przesądzać i.”

PRM p. K. Listwon: „ Mam takie prawo”

BM. P. W. Krzyżanowski: „ mówić co kto ma powiedzieć. Pan zwrócił się do mnie i mam takie uprawnienie i bardzo proszę by Pan umożliwił „

PRM p. K. Listwon: „ ale na temat”

BM p. W. Krzyżanowski: „ był zarzut, że Pani Burmistrz wyszła i nie można było pracować i jest potrzeba odpowiedzi całej Radzie jak i osobom, które słyszą dlaczego tak się stało.”

PRM p. K. Listwon: „ Ale jesteśmy w punkcie szczegółowa informacja o realizacji inwestycji, ale o inwestycjach a nie o humorach Pańskich i Pańskiej Zastępcy.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „ Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni Pani Przewodnicząca była uprzejma powiedzieć, że ja wyszłam z Komisji, więc ja chcę gdyby Pani była uprzejma uzupełnić dlaczego wyszłam”

PRM p. K. Listwon: „ Na każdej Pani wychodzi, na każdej”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „ Nie na każdej, Pan kłamie. To nieprawda, że na każdej. Natomiast z tej Komisji wyszłam, rzeczywiście dlatego, że w tej Komisji uczestniczył pan Przewodniczący, który z góry zapowiedział, że Burmistrz nie otrzyma absolutorium więc ja też zapytałam , dlaczego? Skąd Pan wie? No bo jak można przesądzać o tym co się ma zadziać dopiero za jakiś czas . Ponadto były inne inwektywy ze strony radnych.”

PRM p. K. Listwon: „ To że Burmistrz nie uzyska absolutorium to była inwektywa. Pani zdaniem”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz :” Bo Pan jakieś wróżbiectwo „

PRM p. K. Listwon: „ Mówi Pani o inwektywach”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Czy Pan może pozwolić na swobodną Pierwszego Zastępcy Burmistrza, pytam Pana?”

PRM p. K. Listwon: „ Pierwszego, drugiego, ilu Pan tam chce”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „ W takim razie ja bym też poprosiła, żeby też Pani Przewodnicząca, żeby też Pani Przewodnicząca , bo zapewne zna Pani protokół z zebrania dlaczego ja wyszłam bo ja nie wyszłam dlatego, żeby unikać odpowiedzi, tylko dlatego, że były obraźliwe słownictwo w stosunku do mojej osoby.”

PRM p. K. Listwon: „ Jakie, jakie te obraźliwe?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Może rozpocznę od odpowiedzi dla Pana radnego Dylewskiego . Panie radny Dylewski jakiego Pan chce rządzenia w mieście to jest Pana sprawa ale Pan poczyta sobie ustawę o samorządzie gminnym to Pan się dowie , że jest jednoosobowa odpowiedzialność w realizacji budżetu przez Burmistrza, jednoosobowa. To czy dokonując przesunięć takich czy innych to on za to odpowiada jednoosobowo. Pan podaje fałszywą kłamliwą informacje, mówimy o inwestycjach a Pan porusza ulice, które nie były realizowane ze środków inwestycyjnych. Już zwracałem Panu na to uwagę i w dalszym ciągu pan z uporem maniaka Pana dezinformuje i Rade i osoby, które są na tej sali. Po to są określone prawa by można było swobodnie gospodarować środkami by realizować budżet przyjęty przez Radę Miasta a realizacja budżetu to nie jest zabawa , że codziennie będziemy się spotykali by złotówkę dosłownie przesunąć, jeżeli przetarg o złotówkę będzie większy i tak pracować nie można. Szanowni Państwo ta rozbijacka polityka Rady, mężem opatrnościowym to jest chyba Pan radny Gałązka z całym swoim zespołem ale wtóruje mu pan radny Listwon i Laska, Szanowni Państwo zdjęto pół miliona z inwestycji tak niezbędnej i tak potrzebnej jak budynek socjalny i gdyby nie nasza przezorność administracji stracilibyśmy ponad milion złotych dotacji zewnętrznej. Proszę Państwa i tego chcieli ci ludzie tylko co my staniemy na ratuszu i wszystkim powiemy,

PRM p. K. Listwon: „ ale o drogach , o drogach „

BM p. W. Krzyżanowski: „ ale o inwestycjach mówimy, ale społeczeństwo coraz szerzej widzi to co ta grupa ludzi robi, do czego się poczuwa zwłaszcza w roku wyborczym. Stracilibyśmy ponad milion zł. środków zewnętrznych irytuje, irytuje ta grupkę ludzi, radnych irytują sukcesy, które idą dla społeczeństwa. Proszę Państwa to co zrobiła ta grupa wydzielając metry złotówki , wydzielając i odbierając możliwość przesunięć. Proszę Państwa to jest potrzebne w realizacji budżetu. Proszę Państwa np. o 50% po raz drugi robimy przetarg brakuje środków i co dalej i komu teraz dać te środki ? Tym ludziom żeby znów się bawili? A jak znów zabranie co zrobić potem? Tak się nie da gospodarować rzetelnie środkami bez możliwości przesunięć wewnętrznie i za kogo Pan traktuje to nie pracuje „

PRM p. K. Listwon: „ Opowie Pan jak Pan przesunął środki na ulicę Sielską.”

BM p. W. Krzyżanowski: „To nie pracuje tylko Burmistrz, tylko cały Zespół osób zaangażowanych, oddanych , pracujących niezwykle rzetelnie . Tutaj Pan też myli kogo brakuje Panu na Komisji , podpisał dokumenty Naczelnik Wydziału Inwestycji tez on jest zły bo już pan Burmistrz, Wiceburmistrz, Skarbnik to są ci źli a już następni są niedobrzy jak

można w takim klimacie pracować? To jest paraliż inwestycji przecież Proszę Państwa nasze przedsiębiorstwa ostrowskie już by budowały gdybyśmy mieli odrobinę swobody i to jest ta hipokryzja o dbałość o naszych przedsiębiorców. To jest hipokryzja, to jest uniemożliwianie, że nasi przedsiębiorcy mali ostrowscy nie mogą podjąć inwestycji bo nie ma rozstrzygniętego przetargu”

PRM p. K. Listwon: „Tam i z Ostrołęki się kręcili”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie przewodniczący to jest Pana sprawa, to nie są żarty. Proszę Państwa to jest zabawa, ta grupa radnych bawi się po prostu budżetem Bawi się sprawami Ostrowi Mazowieckiej i w tym kształcie w jakim podjęto uchwałę rok temu budżetu nie przyjmowano, w tym roku dwa miliony obcięto a teraz jakieś próby ja i zabiegi o jego zwiększenie. W tym klimacie w takim kształcie prawa odnośnie inwestycji będzie to dramat i apeluje o opamiętanie się tej grupy radnych, która taki stryczek założyła na inwestycje w mieście. Proszę Państwa to tyle co mogę powiedzieć. Następnie w tej kwestii myślę, że to wszystko wyjaśniłem. Podpis na dokumencie, a jakiego Pan innego dokumentu oczekuje Panie radny Równy ? To jest taki dokument na jakie Państwo stworzyliście warunki do pracy organowi wykonawczemu po prostu. Dziękuję bardzo.”

Radny p. M. Równy: „Panie Burmistrzu ja nie oczekuję dokumentu o takim który Pan myśli tylko takiego , który by dawał informację, szczegółową informację jak te inwestycje są w danym momencie zaawansowane a to nic nie daje to są ogólnikowe , przepisywane na poszczególne sesje Rady Miasta prawie tocka w tockę. Co to jest za informacja *dokumentacja projektowa w trakcie* ? i tak co miesiąc czy co dwa dokumentacja projektowa w trakcie kiedy trakt się skończy ? Kiedy ta dokumentacja ujrzy światło dzienne? Kiedy przetarg będzie ogłoszony? Kiedy realizacja będzie? To jest szczegółowa informacja. Czy Panu trzeba tłumaczyć na czym polega szczegółowa informacja? „

BM p. W. Krzyżanowski: „Chciałem odpowiedzieć Panu radnemu. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo Panie radny Pan oczekuje informacji, która Pan sobie ułożył w głowie a Pan otrzymuje informację od kompetentnych pracowników jaki jest stan faktyczny taki jaki Pan między innymi stworzył. Proszę Pana co można uczynić dalej. Mówiłem Panu osiem przetargów na cztery przedsięwzięcia, żaden nie może być rozstrzygnięty i Pan tego nie zrozumie co pan zrobił? Jak może być jeżeli brakuje niewielką kwotę to gdyby była swoboda, że Burmistrz może przesunąć bo tak jest w każdej szanującej się gminie właśnie , pozostawiono pewną swobodę i słusznie na dół do samorządu gminnego ale z prawa trzeba korzystać w sposób umiarkowany a jak Pan ze swoją sytuacją chce budować drogi to Pan oczekuje że to się zbuduje. Pan nie jest do budowy dróg Pan jest do decydowania do intencji co mamy budować. Odnośnie ul. Sielskiej „

PRM p. K. Listwon: „Panie Burmistrzu przywołuje Pana do porządku, proszę nie obrażać radnych „

BM p. W. Krzyżanowski: „Kogo ja obrażam , ja mówię o faktach, nigdy ja nie obrażałem. Może Pan do określonych służb donosić”

PRM p. K. Listwon: „Jak Pan może nazywać radnych sytuacją? Jak Pan może nazywać radnych sytuacją? Skąd się pan tu wziął, niech Pan powie?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ja określę stan faktyczny , stan faktyczny. Szanowni Państwo ul. Sielska przez kolejnych kilka kadencji była zgłaszana i właśnie to robimy, żeby czynić w sposób gospodarski, jak się buduje zbudować ulice po to żeby był jeden ciąg , żeby była realizacja a nie po 50 m dla kolesia. Tak nie wolno prowadzić inwestycji. To jest po prostu w innym świecie Panowie żyjecie. Zaległości są ogromne”

PRM p. K. Listwon: „Wspomni Pan o tych kołesiach z Kossaka, z Kossaka”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jeszcze raz podkreślam panie Przewodniczący mówimy o inwestycjach”

PRM p. K. Listwon: „A (...) o kołesiach z Kossaka”

BM p. W. Krzyżanowski: „A Pan miesza celowo , żeby wprowadzać w błąd. Myślę, że to jest wystarczające. Nie da się w tym klimacie podjąć prawdopodobnie prawie żadnej inwestycji, w tym kształcie jak będzie prawo , że wspólnie organ wykonawczy nie będzie mógł przesunąć przynajmniej dokumentację na niektóre przedsięwzięcia wykonać, też nie można bo brakuje niewiele środków i ta swoboda , gdyby była to przecież dzisiaj w połowie maja, żeby nie było inwestycji a ponadto skoro Pan miesza inwestycje z remontami, proszę Państwa zdjęto ogromną kwotę z remontów chodników a w między czasie, dzisiaj też się wnioskuje o budowę chodników a zdjęto ogromną kwotę albo z kina 100% zdjęto środki w kinie, przecież to czekano żeby to kino upadło i gdyby nie cyfrowy aparat, który kupiliśmy wbrew Panu radnemu Gałązce, który wszystko tu czynił (...) mu te słowa, to dzisiaj kina by w Ostrowi nie było. I na to ci ludzie oczekują , to jest zgroza , to jest dramat. Dziękuję bardzo.”

PRM p. K. Listwon: „Nie wiem czy w ogóle jest sens kontynuowania no ale mam taki obowiązek. Panie Burmistrzu jak mógłby Pan zająć się innym pożytecznym jakimś zajęciem to by nie było gorzej. Coś niesamowitego to co Pan opowiada ,

Radny p. K. Laska:” Ktoś z zewnątrz powinien przyjechać popatrzeć na to. Coś niesamowitego”

PRM p. K. Listwon: ”Gdyby Pan jeszcze zechciał pochylić się jeszcze nad tą Sielską ilurotnie Pan zwiększył budżet, bo ja rozumiem, że brakuje Panu 5 zł. i radni Panu hamują bo zapisali a tu 5 zł brakuje a pan z 200 tys. zł. zapisanych w budżecie wydaje 1, 4 mln zł. na drogę przekraczając przyjęty budżet pięciokrotnie, więcej sześciokrotnie i Pan mówi o jakiś przesunięciach , rujnuje Pan , rozbiera Pan do cna jedna ulicę i na jej miejscu buduje druga i mówi, że to jest remont ulicy, może jeszcze najlepiej , że bieżący. Można bawić się w taką grę słów, ale trzeba sobie posłuchać głupich słuchaczy, co jak gdyby będą przyjmowali do swoich uszu, tutaj takowych Pan nie znajdzie, także proszę zastanowić się czy Pańska obecność jest tu w ogóle wskazana z takimi wywodami , no bo to już nie wiadomo jak podchodzić do sprawy mówi Pan o jakiś kolejnych przetargach, które nie dochodzą do skutku. Ja się dziwię , że np. na ul. Żeromskiego dopiero 2 przetargi były mogło być już w międzyczasie pięć i wtedy by Pan powiedział 5 przetargów. To samo co Pan Wojewodzie mówi, że Przewodniczący Listwon nie odpowiedział tam już na dwadzieścia kilka Pańskich wniosków o sesję nadzwyczajną, przecież mógł Pan ich złożyć równie dobrze 70.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Czy to ma związek z inwestycjami? Pytam Pana?”

PRM p. K. Listwon: „Proszę mi nie przerywać , niech Pan się zachowuje kulturalnie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pytam Pana czy to związek z inwestycjami?”

PRM p. K. Listwon: „Niech Pan się zachowuje kulturalnie ,

BM p. W. Krzyżanowski: „Nadużywa Pan kolejny raz władzy. Mówimy o inwestycjach”

PRM p. K. Listwon: „Tylko jeśli Pan używa tego typu argumentacji to proszę uzbroić się w cierpliwość i takiej samej argumentacji usłyszeć w swoim kierunku. Reasumując Panie Burmistrzu id o ogółu sygnał społeczeństwa jeśli raz przetarg się nie może rozstrzygnąć, jeśli drugi raz przetarg nie może się rozstrzygnąć to trzeba poddać to analizie i coś w tym

przetargu zmienić albo zakres prac albo wysokość środków a Pan nie wychodzi z inicjatywą ani w jednym, ani w drugim kierunku. „

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Dzisiaj jest inicjatywa Pani Pierwsza Zastępca.”

PRM p. K. Listwon: „Ale proszę mi nie przerywać bo wyjdę, bo wyjdę. Trzeba coś w tym zmienić a Pan takowej propozycji nie poddaje. Koniec. Proszę Państwa, jeśli Pan Przewodniczący ma to proszę, bo inaczej to trzeba zamknąć punkt.”

Radny p. M. Równy: „Tutaj Pan Burmistrz nadmienił, że buduje całe odcinki dróg inaczej nie robi się w mieście. Byłem na takim spotkaniu z ul. Poprzecznej z ul. Baczyńskiego, gdzie Pan dla swojej siłki budował ulice, dla swojej siłki, zaznaczam jeszcze raz, i też tylko kawałek oni się pytają kiedy będzie ta ulica skończona? Ja mówię proszę z tym do Pani radnej Sasinowskiej bo ja nie wiem. Jedna sprawa, moment jeszcze nie skończyłem. Druga sprawa te środki, które są teraz na te ulice, te pomiary, te pomiary nie wzięły się z Księżyca, to tu wypłynęły z Ratusza, tutaj pracownicy Ratusza przynieśli, że ta ulica to ma 120 m, ta ma 190, ta ma dwieście ileś, to nie jest z Księżyca. (...), tę swoją opinię, że to z Księżyca grupka radnych wzięła z Księżyca, a to nie jest z Księżyca. Następna sprawa specjalnie Pan robi takie projekty dróg z pełnym wygwizdem, żeby to się nie zgadzało bo Pan jest leń śmierzący i Pan nie chce robić tych ulic tylko Pan chce torpedować to wszystko. A radni na to się nie zgadzają. Dziękuję bardzo.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. „Chamstwo i prymitywizm Pana radnego Równego, który na każdej sesji się uwidacznia, dzisiaj także się okazał. Ten człowiek jest chyba wyzutym ze wszystkiego. Radzę Panu aby Pan zrobił refleksję nad tym co Pan mówi, gdzie Pan mówi i jak Pan mówi bo jestem przekonany, że w Panu też jest bardzo dużo człowieczeństwa. Szanowni państwo to czy ja jestem leń, wygwizd to jest słowo radnego na sesji. To czy ja jestem leniem czy nie leniem, dalej niech Pan brnie w to, niech zna społeczeństwo Ostrowi. Proszę Państwa to są sugestie takie by budować jak 20 lat temu może więcej, może jedną nawierzchnię, może nie jak norma w Unii Europejskiej tylko może tak jak to kiedyś było w niektórych województwach 2 cm asfaltu na bruk i metr węższa ulica, bez zjazdu dla ludzi, bez chodników. Proszę Państwa dzisiaj współcześnie jeżeli jest projekt ulicy to on ma być wykonany w 100%, bo to jest sprawa odbioru inwestycji i bezpieczeństwa podróżujących po tej ulicy za co odpowiada gospodarz, miasto. Ci Panowie żyją w innym świecie, próbują sugerować zjazd top ja sobie robiłem, ja wodę zakładałem na swój koszt w mieście Ostrowi. To są czasy przeszłe, dziś są zupełnie inne realia i trzeba szanować a Panowie to wszystko mówią na usprawiedliwienie po prostu swoich, bezsensownych propozycji. Nie może radny budować ulicy, radny wyraża opinię i Rada co budować a potem buduje się wspólnie. To jest cała skomplikowana materia, mamy na niektórych ulicach, gdzie się okazuje, nie pierwszy raz, czy państwo wiecie, że wjazd na jedną z ulic do jeszcze ośmiu miesięcy wstecz był przez prywatny grunt, do jednej z ważniejszych ulic w mieście. Dobrze, że ten obywatel był życzliwy, że zawarliśmy porozumienie tak budowano onegdaj. Ale dzisiaj tak budować się nie da. Przystępujemy do jednej z ulic, którą Rada wskazała, okazuje się, że brakuje małego odcinka bo nie uregulowano tego odcinka i będzie ulica zbudowana a do dwóch domostw na 10 m. przed ich wjazdami do bramy będzie woda, będzie breja. Czy tak można budować? Oczywiście Pan radny powie no tak buduje Krzyżanowski. Proszę Państwa ja muszę się zgodzić z uwagami wielu obywateli miasta, którzy mówią Burmistrzu, trzeba uważać bo ci ludzie są zdolni do wszystkiego, do wszystkiego. Jak można tak budować? No jak można, proszę mi wskazać gminę w Polsce, miasto w Polsce, żeby takie były ograniczenia w swobodnym działaniu w pewnym zakresie, nie w swobodnym, przesadziłem w zakresie, który jest zapisany w ustawie budżetowej inwestycjami ulic. To jest niemożliwe do zrealizowania, a przecież tego Burmistrz nie robi sam, to się robi z całym aparatem, to jest poważna sprawa. To może sitwa

tak kiedyś budowała, że siadano sobie rano uzgadniano co będzie. My w poważny sposób debatujemy i każdą złotówkę okręcamy na 4 razy jak ja wydać, żeby była ona najbardziej racjonalnie wydana stąd mamy taki budżet jaki mamy ale to nie miejsce żeby o tym mówić. Te wszystkie zarzuty są absurdalne, zupełnie, przywracanie tej Sielskiej. Proszę Państwa to jest mienienie o co chodziło? , kiedy my ją? jak?, co było z budżetem w zeszłym roku ? Przecież wszystko szło w tym kierunku że my metra nie zbudujemy a jak zbudowaliśmy prawie kilometr to jest wściekłość bo jest wynik, jest sukces. Przecież my to w grudniu kończyliśmy tą inwestycję.”

PRM p. K. Listwon: „Wszystkim Pan zabrał i dał jednemu”

BM p. W. Krzyżanowski: „A co było w 2010r. za Pana rządów , co ja zastałem? Pięć czy ileś inwestycji podjętych w kampanii wyborczej i wszystkie stanęły bo przyszła zima nieoczekiwanie i nie wykonano i to stało do wiosny . To jest gospodarność?”

PRM p. K. Listwon: „A Pan w połowie zaczynał , to gospodarność?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ale ja miałem szczęście takie i wiedziałem co robię”

PRM p. K. Listwon: „jak to mówią głupi ma zawsze szczęście. Szczęście miał ale biznesmen powiedział miał szczęście, menadżer. Szczęście miał.”

BM p. W. Krzyżanowski: „O to jest intelekt Pana Przewodniczącego . To jest Pana intelekt. My robimy, ryzyko jest wszędzie ale ryzyko podejmowane przez Burmistrza Krzyżanowskiego z zespołem koczy się poważnie z finałem takim jak należy.

Radny p. J. Wilczyński: „W Sądzie”

BM p. W. Krzyżanowski: „Co jest w Sądzie to jest między innymi z sytuacji waszej a teraz my nie mamy żadnych spraw. My prowadzimy potężne inwestycje i mamy po prostu czystą sprawę. Proszę Państwa czy podejmowanie inwestycji jeżeli jest budowana ulica Sielska, przecież nawet teraz niedawno był potrzebny objazd drugiej głównej ulicy jakim jest Sikorskiego , to jaką ulicą ja można puścić, gdzie nie ma praktycznie nawierzchni nie może wjechać powyżej 3 ton pojazd, przecież to trzeba właśnie tak to wiązać i rozsądnie prowadzić gospodarkę. Donikąd ta Panów polityka nie prowadzi to widać to jest skandal, żeby w czwartym roku samorządu pod koniec maja nie budować ulic. To jest skandal ale to uniemożliwiliście i być może dalej uniemożliwicie tą polityką. Takie zapisy, które oczywiście zgodnie z prawem , tylko ustawodawca to zostawił jak są tacy włodarze tak chcą prowadzić politykę to taki będzie wynik tego. To jest droga donikąd, apeluję o opamiętanie się i tam następny z któryś punktów przyjęcie dokumentu, który umożliwi gospodarne działanie i oczywiście bo do gospodarowania inwestycjami w mieście. Informacje przekazywane są pełne, kompetentne i odrzucam kategorycznie zarzuty, zwłaszcza te brutalne, te chamskie zarzuty Pana radnego Równego w tej sprawie . Dziękuję.”

PRM p. K. Listwon: „Panie Burmistrzu jeśli Pan pozwoli, bo nie uczęszcza Pan na Komisje a ja na Komisji o tym mówiłem choćby Pani Pierwszej Zastępcy nawiązując do ulicy Sielskiej bliźniaczą jak gdyby, odpowiednikiem stanu faktycznego jest ulica Tysiąclecia na Wójtówce , w ciężkich starych krawężnikach z nierównej trelinki doły i góry , przyszedł wykonawca , był rozstrzygnięty przetarg, te trelinki ,które były całkiem na górze zostały zdjęte, tu gdzie były doły poszła warstwa wyrównująca i gdyby to zrobić tą techniką, 3 warstwy poszły asfaltu , dwie wyrównujące i warstwa ścierna i gdyby tą techniką zrobić ulicę Sielską to 300 tysięcy to byłby świat i ludzie. Natomiast ma Pan rację, ja też spotykam się ze stwierdzeniami *Panie radny jak budować to budować* i Panu przyznaję też rację budować ze wszystkimi wymogami tak jak się należy tylko myśmy przyjęli pewien plan , plan obywatelski budowy tych ulic bo są to wnioski mieszkańców, których reprezentujemy

i w tym momencie bardzo proszę przyjść z tymi radnymi i z tym społeczeństwem i temu społeczeństwu proszę wytłumaczyć, gdzie budować a gdzie nie budować bo to jest drugi dylemat, który trzeba rozwiązać. Dzięki temu, że budowaliśmy ulice poprzez modernizację to ileś lat temu powstały te ulice, one są mało uczęszczane, chociażby takie jak na osiedlu, na którym ja mieszkam na Wójtówce, gdzie ulica główniejsza jest mocniej zrobiona, gdzie jest ulica poboczna jest lekkim asfaltem zrobiona i od wielu, wielu lat ludzie nie brną w błocie a przy takiej technice budowy, przy wydatkowaniu tak ogromnych kwot, po dzień dzisiejszy brnęli by w błocie. Jest zasada, że wtedy mieszkańcy ulicy tam jakiejś nie zrobionej można powiedzieć jak ci się bracie nie podoba to pospaceruj po Sielskiej, weź jeszcze rower przejedź się tam ścieżka rowerowa bo tam jest zrobione tak jak się należy ale tego mieszkańca to nie interesuje, że ulica Sielska jest zrobiona tak się należy, jego interesuje to, że u niego za płotem od lat 30 nie da się ani przejść, ani przejechać rowerem, ani przejechać samochodem i to jest dylemat do rozwiązania i dlatego ustawa samorządowa nie postawiła jednego człowieka do realizacji na terenie samorządu tych zadań inwestycyjnych tylko postawiła całą reprezentację społeczeństwa a pan stara się swoimi wybiegami tą reprezentację ominąć i za wszelką cenę postawić kropkę nad i, postawić na swoim. Już na początku tej kadencji powiedziałem, że jest Pan doktrynerem i przez całe te lata urzędowania, to już jest czwarty rok, potwierdza pan moje słowa, że nie kieruje Panem interes społeczny tylko interes Pana realizacja Pańskiej doktryny i to jest cały przyczynek tego, że nie realizowane są inwestycje w tym roku, bo gdyby Pan wykazał odrobinę dobrej woli to po nierozstrzygniętych przetargach zwrócił by się Pan do Rady i powiedział, że proszę państwa potrzeba jest tyle to a tyle złotych zwiększyć i zastanowili byśmy się czy rzeczywiście jest podstawa ku temu, żeby zwiększyć tymczasem Pan nie robi żadnych ruchów tylko idzie w zaparte i nie chodzi Panu o wizerunek miasta w oczach społeczeństwa tylko o swój wizerunek. Za wszelką cenę stara się Pan winą za tą stagnację inwestycyjną winą obarczyć radnych. My nie możemy w tym momencie Pana dać takiego upoważnienia, jakie było w zeszłym roku bo obawiamy się, że w innych ulicach będzie Pan robił to samo co z ulicą Sielska, gdzie sześciokrotnie przekroczył Pan budżet i za to właśnie nie dostanie Pan absolutorium. Ja potwierdzam to co mówiła Pani Pierwsza Zastępca i z tego powodu wyszła, Pan również powinien wyjść, bo ja już Panu dzisiaj mówię, że Pan tego absolutorium nie dostanie. My nie pozwolimy sobie w ten sposób pomiatać bo my również jesteśmy demokratycznie przez społeczeństwo wybranymi reprezentantami i przed tymi ludźmi musimy oczami świecić. Dziękuję.”

BM p. W. Krzyżanowski: „, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie radny z dużym zakręceniem Pan tutaj podnosił, Pan zabierał głos w tej chwili w dyskusji jako radny „,

PRM p. K. Listwon: „, Mnie to nie przeszkadza Pan może mnie nazywać jak Pan chce.”

BM p. W. Krzyżanowski: „, W zaparte to Pan idzie i nie radni wszyscy, bo to jest grupa sitwy”

PRM p. K. Listwon: „, Większościowa, większościowa, zaznaczy Pan”

BM p. W. Krzyżanowski: „, i jest grupa, takich co udaje i niekiedy się wstrzymuje od głosu wspierając Panów. Proszę Państwa Pan wygłosił tutaj radny taką tyradę sprzed 20 lat. Tak 20 lat temu to właśnie takie gremium dyktowało jaką nawierzchnia, jakiej szerokości, co na której ulicy, przecież Pan opowiada rzeczy sprzed ćwierć wieku. Dzisiaj jak się zleca budowę drogi są określone standardy i projektant projektuje i my nie mamy do tego, my możemy powiedzieć jaka ma być nawierzchnia, my możemy powiedzieć czy chcemy coś dodatkowego tutaj uczynić.”

PRM p. K. Listwon: „, Pan jako inwestor mówi co pan chce, nikt Panu nie narzuca. Niech Pan nie kłamie, niech Pan nie kłamie”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan mówi bzdury w tej chwili, bzdury Pan opowiada, niech Pan mi pozwoli odpowiedzieć. Pan mówi bzdury.”

Radny p. K. Laska: „Panie Przewodniczący zgłaszam wniosek formalny o zakończenie dyskusji”

BM p. W. Krzyżanowski: „Chwileczkę ja mam w tej chwili głos. Projektant, bo co bo będę mówił prawdę. Projektant jak otrzymuje zlecenie projektuje drogę i my nie możemy podyktować cieńszą nawierzchnie, grubszą nawierzchnie, przecież on bzdury mówi. To 20 lat temu tak robiono a dzisiaj jest zlecenie drogi on robi dokumentację a potem zgodnie z tą sztuką ona jest budowana, właśnie tu się świat zmienił a Pan nie widzi, że się zmienił. My nie możemy mieć swobodnego tutaj ruchu, to jest Pan z furia tutaj opowiadał o tej Sielskiej kolejny raz Proszę pana, Panie radny, drogi ?14 mln. zł. za Pana działalności, Pana kolegi Laski spłacaliśmy w tej kadencji. Za 14 mln zł. byśmy sieć dróg zrobili w mieście. Taki budżet zostawiliście, to jest dramat. „

PRM< p. K. Listwon: „Pan co zostawia?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan próbuje to przykryć tym co żeście zrobili, na rzece zbudowaliście obiekt. Co tam za dramat się odbywa w tej chwili?”

PRM p. K. Listwon: „Ktoś się utopił? Dramat? Pytam jaki dramat?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Dramat finansowy dla miasta.”

PRM p. K. Listwon: „Ile to kosztuje?”

BM p. W. Krzyżanowski: „To nie tu miejsce. Pan dobrze wie. Pan chce przykryć swoim tupetem i tym, że (...)”

PRM p. K. Listwon: „Ile kosztuje te pompowanie wody, niech Pan powie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „To co Pan proponuje jest dramatem a sugestia (...) między innymi jako lekarz nie znałem sprawy zacząłem sugerować, że po co to zdejmować, może właśnie tak zrobić, w takiej technologii a projektant mówi Panie Burmistrzu oby Pan za to nie, nie odpowiedział, bo to będzie wbrew sztuce budowlanej, tak się budowało właśnie 20 lat temu a dzisiaj współcześnie tak budować nie wolno. Ponadto mówiłem już wielokrotnie, Szanowni Państwo z niewiadomych powodów że ulica Sielska okazało się właśnie w opracowaniu dokumentacji była szersza jak potrzeba i około 400 tys. zł mieliśmy oszczędności, że w porę się zorientowaliśmy, że ją zrobiliśmy wg. normy ale węższą. Trzeba było przejść bardzo skomplikowaną procedurę by można było ją budować bez wznowiania opracowywania dokumentacji bo taka rzecz groziła. Wiele czynności tam podjęliśmy, żeby w sposób gospodarki to wszystko wykonać a Pan tkwi w starej strukturze i Pan sobie wyobraża, że Pan radny będzie budował drogę. Burmistrz jeżeli zleca budowę drogi to się kończy jego interwencja bo potem działają określone specjaliści, którzy rysują tą drogę, rysują w cudzysłowie, tworzą dokumentację itd. Pan żyje w okresie kiedy, czy Państwo wiecie ile ulic zbudowanych jest bez odwodnienia?”

PRM p. K. Listwon „Na Wójtówce wszystkie”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan na Wójtówce powinien najpierw zbudować kanał odprowadzający wodę z tego pola, bo Pana dziadowie byli mądrzejsi bo zrobili przepust kolejowy a wy zabudowując to osiedle odprowadzenia nie zrobiliście.”

PRM p. K. Listwon: ‘O nie to było komunistyczne, to pańskie było dzieło, Wójtówka.”

BM p. W. Krzyżanowski:” To Pan się budował w tym czasie, To Pan w tym udział brał. Ja tam się nie budowałem.”

PRM p. K. Listwon: „ Bo tylko tam było możliwość budowy”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Widzi Pan jaki Pan jest w porządku, widzi Pan. Szanowni Państwo to jest język tego człowieka i jego sitwy i to donikąd nie prowadzi o co się trudzić. A skąd wiadomo, że następny przetarg nie będzie podobny? ”.

PRM p. K. Listwon: „ Będzie, będzie”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Musi mieć Burmistrz swobodę przesunąć między ulicami, żeby budować. Budujemy i wtedy budujemy jedną, proszę bardzo”

PRM p. K. Listwon: „ Ale Pan powie wtedy która i Pan się tłumaczy ludziom a Pan by chciał spijać śmietankę.”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Uniemożliwia Pan mi dalsze(...). To co Pan proponował jest kłamstwem, Pan opowiada rzeczy sprzed ćwierć wieku, tak budować ulic nie można”

PRM p. K. Listwon: „ A Pan chamstwem”

BM p. W. Krzyżanowski: „ I to leży u sedna tego co tutaj się dzieje na tej Sali w tej sprawie. Pan radny”

PRM p. K. Listwon: „ Już tak bezczelnego człowieka i cynicznego nie znajdziesz.

BM p. W. Krzyżanowski: „ Pan radny Laska zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji , ale jak Państwo zobaczycie za chwilę , na pewno zabierze głos. Dziękuję”

Radny p. K. Laska: „ Tęskni Pan, od początku próbuje mnie Pan sprowokować ale się nie uda. Zgłaszam wniosek formalny o zamknięcie dyskusji z jednym komentarzem. Panie Burmistrzu kłamie Pan, okłamuje Pan mieszkańców, nie stosuje Pan ustawy o zamówieniach publicznych. Ustawa o zamówieniach publicznych nie określa wykonawstwa inwestycji co do złotych. Dziękuję.”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Zgłaszam sprzeciw to co Pan mówi jest ohydny kłamstwem. Precyzyjnie stosujemy ustawę o zamówieniach publicznych.(...) to Pana jest pomysł”

Radny p. K. Laska: „ Wniosek o zamknięcie dyskusji. Dziękuję. Dzisiaj mnie Pan nie sprowokuje ani do końca kadencji Bo Pan tęskni za tym”.

BM p. W. Krzyżanowski; „ Być może służby określone wiedza o tym.”

PRM p. K..Listwon: „ Wniosek jest z natury formalnych w związku z powyższym zapytam jeśli nie ma sprzeciwu zamykamy dyskusję. **Sprzeciwu nie widzę dyskusja nad punktem zamknięta.**

Punkt 8

Podjęcie Uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014r. uchwalonej uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XLVIII/230/2013 z dnia 18 grudnia 2013r.

Przewodniczący Komisji Gospodarki Finansowej i Rozwoju Społeczno – Gospodarczego – p. Jacek Wilczyński:” Komisja w głosowaniu 0 głosów „za” przy 3 głosach „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” nie zaopiniowała pozytywnie projektu uchwały w przedstawionym brzmieniu. 3 radnych nie brało udziału w głosowaniu. Korzystając, że jestem przy głosie. Panie Burmistrzu próbuje Pan już po raz któryś, trzeci jak Pan to określił (..) radnych nie wiem czy naiwnych trafił, może ktoś się pomylił w głosowaniu , może będzie

Pan miał większość wprowadzić, zmienić brzmienie tej uchwały. Jeśli radni, którzy mają troszeczkę pojęcia o inwestycjach i to mają te lata, które Pan tu rządzi i ile razy już Pan radnych oszukał, to chyba nikt za taką uchwałą Panu nie zagłosuje. Z poprzednich lat wiemy, że Komisje np. zbierały się obradowaliśmy, były jakieś tam negocjacje uzgodnienia jakie ulice mają wejść z tych ulic tak na przykładzie 2013r. została tylko zrealizowana tylko 1 ulica, ul. Sielska, dobrze niech ta ulica niech będzie zrobiona, ale może takich Sielskich jest w Ostrowi bardzo, bardzo dużo. Teraz Panie Burmistrzu radni dlatego Panu nie ufają bo się boją żeby pan tych pieniędzy nie wiem, wiadomo, że Pan nie weźmie ich do kieszeni bo nie jest to możliwe ale znając Pana podejście do życia to Pan może jakąś w umyśle stworzyć uchwałę, że za te pieniądze Pan może w Perlejewie jakąś ulicę zrobić. Rozumie Pan? A to co Pan się sugeruje pisze Pan jakieś uchwały i obelgi, gdzie Pan ubliża radnym i się podpisuje np. Kierownik Inwestycji czy Pani Pierwsza Viceburmistrz to jest Pana język, to jest Pana język. Dałem, Panie Burmistrzu z tych wszystkich uzasadnień, które Pan pisze, bodajże 100 – 120 uzasadnień dałem takiemu fachowcowi, fachowiec taki wysokiej rangi, łącznie to jest taka konsultacja psychologa z psychiatrą, nie? Tam Panu udowodnię to, że tam są takie zdania, które Pan np. w kilku uchwałach, gdzie tam się podpisuje któryś z Naczelników, są te zdania. To są Pana słowa, to nie są słowa Pana Naczelnika Wydziału czy Pani Pierwszej Wiceburmistrz, nie, Pan to pisze, ma Pan natchnienie czy jakąś wenę, nie Pan to pisze a ci ludzie podpisują to Panie Burmistrzu. To jest 100% tak jest. Dziękuję”

PRM p. K. Listwon: „Trzymajcie się Państwo bardzo proszę merytorycznej strony uchwały, nad którą obradujemy. Bardzo proszę o głosy.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Myślę, że najrozsądniej będzie do tych słów Pana radnego Wilczyńskiego w ogóle się nie odnosić. To będzie najrozsądniej. Jest na znany nie tylko na tej sali ale i w innych miejscach. Proszę Państwa dwa wyjaśnienia, po pierwsze Pan Przewodniczący nie był uprzejmy przeczytać publicznie do czego, czego dotyczy ta uchwała, ten projekt uchwały. Jest jedno zdanie, że: *upoważnia się Burmistrz do dokonywania zmian w planie zadań inwestycyjnych, w planie na rok 2014 w ramach działu z wyłączeniem tworzenia i likwidacji istniejących zadań*, czyli Burmistrz nie ma prawa ani zlikwidować, ani utworzyć nowego przedsięwzięcia. Proszę Państwo to jest jedno, drugie Pan radny Wilczyński nie poinformował, że była reasumpcja głosowania i to jest fałszowanie faktów powinien Pan to lojalnie przedstawić Radzie i publicznie. Po trzecie ci ludzie się zapędzają, ci ludzie z tej sytuacji, zbudowana jest jedna ulica Sielska, no niech tam, ale Sielskich ulic jest dużo. „

Radny p. J. Wilczyński: „Panie Przewodniczący proszę zwrócić uwagę, że nie jest to żadna sytuacja.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Więc jak tak można mówić, no właśnie. To będzie zbudowana jakaś ulica z tych środków w mieście, która jest potrzebna, a jak wprowadzano w błąd?. No właśnie 50 m ul. Sielskiej, 50 innej, 50 innej. Co to rozwiązuje, nic nie rozwiązuje, zamulają się kanalizacje deszczowe, bo woda spływa., mamy dowody na wielu osiedlach, spływa w części niezbudowanej ulicy i nikt nigdy już nie oczyści już tej kanalizacji deszczowej. To są straty niepowetowane przy realizacji zamierzeń politycznych tych ludzi. Oni to widzą. Pan radny Laska dobrze widzi co się u niego dzieje jak budowano po 50 m. ulicę, że część instalacji kanalizacyjnej, deszczowej w ogóle jest już zamulona i tego nikt już nie oczyści. Są miasta i w Europie, które są zabetonowane, przez takie działania bądź katastrofy ekologiczne, gdzie spływa dużo błota na jakieś miasto. To trzeba to widzieć, tylko to nie będzie bolało kogoś, dzisiaj tylko za chwilę będzie niby instalacji odprowadzenia wody deszczowej a ona jest nieczynna i za chwilę będą w tych osiedlach, mamy już takie miejsca zalewać piwnice. Proszę Państwa ile lat jest wiadukt w Ostrowi nikt nie zgłaszał, że jest problem wtedy, kiedy zaczęto zabetonowywać powierzchnię, kiedy zaczęto zmieniać tytuły

własności działek, mamy bez przerwy, słuszne, bo byliśmy tam kilka razy, są dramatyczne zalewania wód deszczowych z wiaduktu działek i tak będzie na tych nowych dzielnicach, to będą starty niewyobrażalne ci ludzie nadal naprawdę żyją w epoce starej bo był ten okres, gdzie nie budowano w ogóle instalacji na osiedlach naszych nowych. Nie budowano instalacji odprowadzania wód deszczowych, także to dotyczy tej kwestii tylko, że Burmistrz i to jest precyzyjnie napisane, nie ma prawa, ani tworzyć nowych inwestycji ani likwidować istniejących, czyli realizować to co jest zapisane w ustawie budżetowej, ściśle realizować tak jak można po gospodarski, w tej chwili zaczynamy jedną ulicę, skończymy ją wtedy proszę bardzo możemy wystąpić o, bo będzie mniej czy 2 zbudujemy z tego co zapisane jest w uchwale budżetowej i wtedy może być: słuchajcie z pięciu 2 są zbudowane proszę bardzo teraz tak to wygląda, ale to trzeba było rozpocząć od marca, w zeszłym roku kiedy przyjęto uchwałę? Jak się bawiono z kredytem? To w tym roku jest inny wybieg, przyjęto uchwałę budżetową, 2 mln mniejszy budżet, w jakim celu to robiono? W jakim celu to robiono? To jest hipokryzja, tu jest obłuda, tu się próbuje oszukać ale społeczeństwo już wie co panowie robicie. Apeluje do radnych, apeluję do radnych, żeby podjąć ten projekt uchwały on umożliwi realizację budowy ulic. Jeszcze raz podkreślam ani nowych Burmistrz nie stworzy, ani nie zlikwiduje, które są zapisane. Dziękuję za uwagę.”

PRM p. K. Listwon: „I sprawozdanie za rok 2014r. będzie wyglądało następująco na ulicę Sportową, przykładowo, przeznaczono 100 tys. zł., wykorzystano 5 zł, za te 5 zł projektant postawił dwie kropki. Druga ulica analogicznie, trzecia ulica analogicznie a znowu będzie jakaś ulica Sielska bis, gdzie było 100 tys. zł. czy 200 przeznaczono a wykorzystano milion pięćset.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Dlaczego Pan kłamie? Powiedziałem wyraźnie te co są wpisane mogą być wybudowane, żadna inna, te co są wpisane. To jaka to bis, dlaczego Pan kłamie?”

PRM p. K. Listwon: „Ale proszę mi teraz nie przerywać, kulturalni ludzie tego nie robią. Chodzi o to, że to będzie udawanie, że niby zostało coś zrobione ale nie zostało zrobione nic, to jest na zasadzie takiej jak w interpelacji wystąpiłem o tym konkursie na dyrektora i innych. Jest pan specjalistą od oszukiwania ludzi tzn. od obchodzenia przepisów istniejących i gdyby swoją energię Pan skierował rzeczywiście w tworzenie inwestycji to miasto by dzisiaj wyglądało jak z piernika. A Pan swoją energię kieruje przede wszystkim w obłudne traktowanie ludzi, którzy Panu dobrze życzą. Proszę Państwa były zgłoszenia.”

Radna p. M. Bartkiewicz: „Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Trzymamy się tych kwot wskazanych przez radnych, prawda, na te ulice ale nigdy kosztorysy inwestorskie nie zgadzają się z przetargiem nigdy tak nie ma. Nie czarujmy się tutaj, że Pan Burmistrz te ulice robi, bo te ulice są z inicjatywy właśnie społeczeństwa i radnych z tych okręgów, które radni zgłosili te ulice, także nie czarujmy się, że te ulice w ogóle powstaną. Dziękuję bardzo”

PRM p. K. Listwon: „Bo sitwa zgłosiła przecież.”

Radny p. K. Laska: „Zgłaszam wniosek o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.”

PRM p. K. Listwon: „Wniosek jest natury formalnej. Czy ktoś jest przeciwny?”

Radna p. M. Bębenek: „Ja jestem przeciwna bo chcę zabrać głos.”

PRM p. K. Listwon: „Jest Pani przeciwna, ale ja jestem w związku z tym zobowiązany wniosek podać pod głosowanie zwykle.”

Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon poddał pod głosowania wniosek radnego p. Krzysztofa Łaski o zamknięcie dyskusji i przejście do głosowania.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka w głosowaniu 12 głosami „za” przy 0 „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” przyjęła wniosek o zamknięcie dyskusji.

W związku z powyższym Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014r. uchwalonej uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XLVIII/230/2013 z dnia 18 grudnia 2013r.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

*w głosowaniu 8 głosami „za” przy 12 głosach przeciw” i 0 głosów „wstrzymującym”,
nie podjęła*

Uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2014r. uchwalonej uchwałą Rady Miasta Ostrów Mazowiecka Nr XLVIII/230/2013 z dnia 18 grudnia 2013r.

Przerwa 15 minut.

Punkt 9

Podjęcie Uchwały w sprawie zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości komunalnej oznaczonej numerem działki 4891 o pow. 0586 ha.

Przewodnicząca Komisji Planowania Przestrzennego, Budownictwa i Gospodarki Gruntami p. Małgorzata Bartkiewicz: „Komisja w głosowaniu 0 głosów „za”, przy 3 głosach „przeciw” i 3 głosach „wstrzymujących się” nie zaopiniowała pozytywnie projektu uchwały w przedstawionym kształcie. Dziękuję”.

PRM p. K. Listwon: „Czy są jakieś głosy w sprawie ze strony Państwa radnych? Nie widzę. W związku z powyższym przechodzimy do głosowania.

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan pytał radnych Panie Przewodniczący a Pan musi uszanować wszystkich uczestników sesji. „

PRM p. K. Listwon: „Czy można odtworzyć moja zapowiedź głosowania. Bardzo bym prosił o nie wprowadzanie w błąd ale proszę bardzo.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie Przewodniczący zwracam Panu uwagę, Pan tutaj wysoko mówił o tej demokracji a ja Panu to powiem szerzej,

PRM p. K. Listwon: „Do rzeczy „

BM p. W. Krzyżanowski: „a obowiązkiem Pana jest uszanować możliwość wypowiedzi obu organów przynajmniej obu organów obecnych na sesji i proszę bez uwag tych takich, wie Pan zadziwiających (...)”

PRM p. K. Listwon: „Nie udawać, że Pan robi łaskę.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący bardzo proszę aby w Protokóle znalazło się uzasadnienie takie stanowiska Komisji bo powinno być bo pewnie była dyskusja na Komisji. Bardzo proszę. Dlaczego Komisja wnioskuje o nie wyrażenie zgody”

PRM p. K. Listwon: „Proszę zapisać ja w imieniu Komisji powiem: bo nie. Wystarczy Panu? Jeśli Pan z uporem maniaka po raz któryś składa te wnioski i po ich odrzuceniu nie zmienia nie pochyla się nad tym co jest złe, że radni nie przyjmują, to proszę nie wymagać uzasadnienia dlaczego. Nie bo nie i tyle. Wystarczy? Zgoda bo jest milczenie.”

BM p. W. Krzyżanowski : „Zgody nie ma na to co Pan mówi teraz to nie tylko zaprzeczenie demokracji ale to jest farsa „

PRM p. K. Listwon „Pan o demokracji mówi? Pan człowiecze.”

BM p. W. Krzyżanowski: „O czym Pan mówi, Jak się Pan zachowuje Panie Listwon Panie Listwon jak się Pan zachowuje?”

PRM p. K. Listwon: „A Pan , Panie Krzyżanowski jak się zachowuje?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Co Pan na tej sali robi?”

PRM p. K. Listwon: „A Pan jak się Panie Krzyżanowski zachowuje?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Apeluję do Pana o opamiętanie się. Dziękuję.”

PRM p. K. Listwon : „Ja Pana upominam, żeby współpracować z Radą w sposób rzeczowy a ja nie wiem czy Pan się zgrywa czy z rady stara się zrobić pośmiewisko?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Radzie przedkładamy poważny wniosek opracowany przez organ wykonawczy (...)”

PRM p. K. Listwon : „Myśmy już raz powiedzieli dlaczego odrzuciliśmy ten wniosek a Pan z uporem bez jakiejkolwiek zmiany uzasadnienia go powtórnie składa dlatego innego uzasadnienia nie będzie . Jak Kuba Bogu tak Bóg Kubie nie bo nie. „

BM p. W. Krzyżanowski: „Rada nie podejmuje uchwały dla Burmistrza dla obywateli tego miasta. Dziękuję.”

PRM p. K. Listwon: „Pan nie jest reprezentantem tych obywateli jak się okazuje a już na pewno się okaże. Człowieku. Czy ktoś z radnych chciał zabrać głos?”

Radny p. J. Wilczyński: „Wysoka Rado ja chciałbym się spytać właśnie , bo tu jest ta uchwała ale na ostatniej Komisji , która odbyła się w poniedziałek był właśnie Pan Kośnik, który jest zainteresowany tą uchwałą, chodzi o jego grunt i w paragrafie 1 Pan Burmistrz podaje powierzchnię 0,0586 ha poł. przy ul. Słowackiego a z wyjaśnień Pana Kośnika wynika, że ta powierzchnia się nie zgadza i że jest dużo , dużo mniejsza i chciałbym uzyskać odpowiedź czy to jest na to jakiś dokument? Bo wie Pan Panie Burmistrzu nie , nie będę mówił do Pana Burmistrza tylko do Pani Burmistrz bo to oczywiście pan to pisał a pani Burmistrz, nie wiem czemu się pod tym podpisała, Pan nawet nie ma odwagi się podpisać pod tym co Pan tutaj , te bełkociny co Pan tutaj wymawia radni Gałązka, Równy , to nie jest uzasadnienie do uchwały bo uchwała to jest poważna rzecz, a Pan jakieś tam pisze zamiast czterech zdaniami to Pan , nie wiem, znów Pan sobie wymyśla (...). Czy można skorzystać , Panie Przewodniczący z obecności Pana Kośnika, żeby wyjaśnił te powierzchnie?

PRM p. K. Listwon „Bardzo proszę jeśli będzie zgłaszał”

BM p. W. Krzyżanowski: „Ad vocem chciałem. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo kolejny raz jest próba mówienia i dyskusowania o tym, do czego w rozstrzygnięciu nie ma żadnego prawa organ stanowiący. Organ stanowiący wypowiada się o

intencji a jaka to jest powierzchnia?, jaka wysokość dzierżawy?, jaki później będzie czas umowy? Ale czas umowy to jest najmniejsza sprawa, to rozstrzyga organ wykonawczy z pełną odpowiedzialnością. I dyskusja już do tej pory trwała bo dotyczyło to , że za wysoki jest czynsz teraz już znaleziono następny argument, że metry się nie zgadzają. Wysoka Rado, Szanowni Państwo obiekt taki wymaga obsługi, specjaliści w tej dziedzinie ocenili , również prawdopodobnie po negocjacjach , zresztą tych pracowników już chyba w większości nie ma w Ratuszu, taką powierzchnię i to nie ma nic wspólnego do projektu uchwały. To co mówił językiem słowo *bełkociny* , to co mówił Pan radny Wilczyński to do siebie powiedział jak najbardziej trafnie ale ja tego nie kieruje do niego bo myślę, że on się również opamięta. Szanowni Państwo nie ma to nic wspólnego, wielkość określa inny organ, tu chodzi o intencję czuty organ stanowiący wyraża zgodę na dzierżawę.”

Radny p. J. Wilczyński: „ Dlaczego Pan kłamie?’

BM p. W. Krzyżanowski: „ Proszę Państwa to są kpiny „ Jest u Burmistrza wniosek tego oto obywatela o dzierżawę i Burmistrz nie może być bezczynny to nie to jak sobie tymi *bełkocinami* mówi Pan radny Wilczyński czy Pan radny Listwon to dotyczy tej sprawy, że jeżeli jest wniosek i on nie jest wycofany Burmistrz nie może być bezczynny, musi wnioskować. Musi wnioskować do Rady a to co się Pan Przewodniczący wypowiadał, Panie Przewodniczący oglądy , wzywam Pana , żeby Pan siebie szanował”

PRM p. K. Listwon: „ A te bełkociny to co to jest? Te bełkociny?”

Bm p. W. Krzyżanowski: „ Musi Burmistrz przedstawiać wniosek na sesje bo w innym przypadku będzie to zaniechanie działania, co jest rzeczą niedopuszczalną po prostu. I tylko tyle. Teraz znów metry, to nie jest do rozstrzygania tutaj bo nie ma uprawnień Rada do tego. Żadnych uprawnień do tego nie ma Rada. Dziękuję ”

Radny p. J. Wilczyński: „Pan kłamie, nadal Pan kłamie. Jeśli Pan przedstawia uchwałę Radzie to co Pan sobie te metry z Księżyca Pan sobie wziął. Dlaczego Pan tui kłamie wszystkich. Proszę jeśli jest uchwała”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan kłamie, te metry obliczyli specjaliści określonego działu w Ratuszu, nie Burmistrz i nikt inny tylko specjaliści i to niech Pan przyjmie do wiadomości. (...)”

Radny p. J. Wilczyński: „ To Panie Burmistrzu , to niech ci fachowcy do tej uchwały dołączą stosowne dokumenty , o czym pan rozmawia?

BM p. W. Krzyżanowski: „ Nie jest przedmiotem Rady dyskutować o powierzchni „

Radny p. J. Wilczyński: „ To jak tak może być? To Pan by chciał, żeby Panu wydzierżawiono 100 metrów a żeby pan płacił za 1000. O czym Pan mówi w ogóle? Wprowadza Pan Radę i wszystkich w błąd. „

Radna p. M. Bębenek: „ Mam takie zapytanie czy Pan Krzysztof Kośnik złożył podanie o przedłużenie umowy dzierżawy na wynajmowaną działkę, na pewno podał powierzchnię i podejrzewam, że te 0,0586 metrów chyba , podejrzewam, że to zgodne z tym co dotychczas dzierżawił. „

PRM p. K. Listwon : „ Nie Pani podejrzania”

Radna p. M. Bębenek: „ Nie bardzo rozumiem skąd nagle się może zrobić taka różnica. To pierwsza sprawa. „

PRM p. K. Listwon: „ To mogą być bezpodstawne podejrzania”

Radna p. M. Bębenek: „Druga sprawa jeśli Komisja obradując wydaje negatywną opinię dla mieszkańca, tak to wygląda , czyli jest przeciwko temu czego oczekuje mieszkaniec zwracając się do Urzędu Miasta to powinna to uzasadnić. Ja chciałabym to uzasadnienie usłyszeć .”

Radny p. J. Wilczyński: „ Nie Pani radna Pani była na Komisji „

Radna p. M. Bębenek: „Ja nie jestem w Komisji Planowania Przestrzennego”

Radny p. J. Wilczyński: „ ale na Finansowej to poruszaliśmy „

Radna p. M. Bębenek: „ Na Komisji Finansowej oczywiście uznałam, że to jest w ogóle bzdura, (...) cztery osoby głosowały za przyjęciem”

Radny p. J. Wilczyński: „ ale wie Pani jak wygląda głosowanie?”

Radna p. M. Bębenek: „ Przez pomyłkę prawdopodobnie (...)”

Radny p. J. Wilczyński: „ Proszę to odtworzyć z Komisji, przeprosiłem dwukrotnie, bo jeśli Pani wie, jest tyle lat Pani radną i wie Pani , że głosowanie się odbywa : kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał, a Pani tego nie rozumie ?”

Radna p. M. Bębenek: „Ale bez względu na to , nawet jeśli to powtórnie było, ja nie odnoszę się do Komisji Finansowej, ja się pytam Komisji Planowania Przestrzennego, bo taka opinia była więc chyba powinno to być uzasadnione dlaczego nie chcemy wyrazić zgody na życzenie mieszkańca.

Radny p. J. Wilczyński: „Na wniosek mieszkańca, przedsiębiorcy, który płaci podatki „

Radna p. M. Bębenek: „ To niech mieszkaniec wycofa. ”

Radny p. J. Wilczyński: „Ale co ma wycofać ? O czym Pani mówi? Pani prowadziła kiedykolwiek działalność gospodarczą? Pani nie wie o czym Pani mówi.”

PRM p. K. Listwon: „W swoim czasie wycofa”

Radna p. M. Bębenek: ” Niech wycofa to podanie. Dlaczego w swoim czasie a nie teraz? Bo bawicie się kotka i myszkę (...) nie macie poważniejszych spraw?”

PRM p. K. Listwon: „ Do namysłu musi mieć czas”

Radny op. L. Godlewski: „ Dlaczego Pani nie wystąpi , żeby mu sprzedać?”

Radna p. M. Bębenek: „ A po co ja mam wystąpić? „

PRM p. K. Listwon: „ Proszę Państwa Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Dylewski wystąpił ze stosownymi zapytaniami do Pana Burmistrza odnośnie dzierżaw, cen dzierżaw gruntów, lokali i taką odpowiedź uzyskał . Miałem wgląd jak każdy do tej informacji i tam oto jest na jednej ulicy prawie bliźniaczy grunt, jeden kosztuje tyle, drugi kosztuje tyle, jeden tańszy drugi droższy . Ja bym się zapytał dzisiaj dlaczego? Pan Burmistrz powie, że jacyś specjaliści to orzekli i dlatego tak jest. Na dzień dzisiejszy my jesteśmy reprezentantami społeczeństwa i musimy się wsłuchiwać w ich głos. Na dzień dzisiejszy Pan Kośnik w ramach dzierżawy, na którą zgodził się w owym czasie, w swoim czasie 2 lata temu, bo nie miał jak gdyby alternatywy , nie miał wyboru jest w sytuacji przymusowej, za dzierżawę zapłacił przez dwa lata bez mała tyle co warta jest ta działka i to nie jest do końca normalne. Na dzień dzisiejszy trzeba się pochylić nad systemem naliczania tychże dzierżaw tak jak jest to w miastach ościennych, na które Pan Burmistrz bardzo chętnie się powołuje, gdzie ustalone są strefy, gdzie ustalone są stawki i gdzie rok rocznie Rada przyjmuje przedstawiony przez Burmistrza plan dzierżaw i sprzedaży gruntów. Tymczasem Pan Burmistrz uzurpuje sobie prawo wyłączności w decydowaniu po pierwsze o tym co będziemy dzierżawić, co

będziemy sprzedawać, za ile będziemy dzierżawić i za ile będziemy sprzedawać. Takiego uprawnienia mieć nie może bo dał już przez 3 lata wyraz temu , że czyni to z krzywdą dla ludzi dzierżawiących. Widzieliście Państwo przykłady upadków firm, które musiały upaść tylko dlatego, że Pan Burmistrz zaoferował takie to a nie inne stawki, stawki zbyt wygórowane. Pan Burmistrz cały czas żyje Szpitalem, że jak powiedział tak musiało być nijak nie przyjmuje do swojej wiadomości , że tutaj władzą musi się podzielić i nijak nie przyjmuje do wiadomości , że to my jesteśmy reprezentantami społeczeństwa , które wybrało nas w demokratycznych wyborach i na tą chwilę jesteśmy reprezentantami nie Pana Burmistrza tylko Pana Kośnika, który przyszedł i w sposób rzeczowy i na Komisji wyjaśnił, bo przecież nie mnie na ucho wyjaśniał jak sprawy się mają, tylko przyszedł na Komisję i przedstawił i miała Pani możliwość ,,

Radna p. M. Bębenek: „(...) sam nie wie czego chce i chciałby żeby co? ,,

PRM p. K. Listwon: „i miała Pani możliwość taką zapytania”

Radna p. M. Bębenek: „ pytałam się ”

PRM p. K. Listwon: „ W momencie kiedy Pan Burmistrz nie chce się przychylić do jakichkolwiek działań pewnej jawności tych procedur to jeszcze raz powiadam Komisja głosowała na zasadzie nie, bo nie i my też Panie Burmistrzu zagłosujemy na zasadzie tak bo tak albo nie bo nie. Jakie będzie głosowanie tego ja nie wiem ale ja będę głosował nie bo nie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Ad vocem . Panie Przewodniczący, Wysoka Rado , Szanowni Państwo no to już przechodzi wszelkie wyobrażenie, taki stek kłamstw, które przytoczył tutaj , oczywiście w aureoli (...). Szanowni Państwo jest to jedyna chyba dziedzina ,której nie tknąłem nic co zastałem , nic, żadnych zmian nie dokonałem, nie mówi prawdy czyli kłamie Pan Przewodniczący bo w załączniku jest na czterdzieści kilka umów z tej dziedziny trzy były podpisane przeze mnie dopiero w 2012 i 2013r. wszystkie inne umowy sięgają 5,8,10 lat wstecz i te warunki są zachowane. W tej dziedzinie nic Burmistrz Krzyżanowski nie manipulował, nic nie czynił. Stawki ustalone w tej przedmiotowej sprawie były także ustalone nie ze mną, wcześniej , nie ze mną i ten obywatel te koszty takie ponosił z tej dzierżawy .”

PRM p. K. Listwon: „ Pan Kośnik też nie za Pana? Pytam czy Pan Kośnik także?”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Pan pozwoli mi skończyć”

PRM p. K. Listwon: „ Nie, Czy Pan Kośnik także? Czy dalej będzie Pan kłamał?”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Pan Kłamie w sposób ohydny. Proszę Państwa ,,

PRM p. K. Listwon: „ Czy Pan Kośnik także , czy dalej będzie Pan kłamał?”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Pan mi pozwoli mi skończyć?

PRM p. K. Listwon: „ Nie pozwolę”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Proszę Państwa i jeszcze raz podkreślam”

PRM p. K. Listwon: „Baba swoje a dziad swoje”

BM p. W. Krzyżanowski: „ nic nie było , żadnych zmian Burmistrz Krzyżanowski nie dokonywał, żadnych i nie jest przedmiotem Rady by dyskutować stawki czy metry i na koniec proszę zapisać, żądam kategorycznie żeby Pan ten ohydny zarzut , że jakiś podmiot upadł bo ja stworzyłem warunki żeby Pan go wymienił bo tego Panu już nie przepuszczę. Pan jest tak podły Pan sięga (...)Krzyżanowski, ,,

PRM p. K. Listwon: „kawiarnia, kawiarnia, kawiarnia Pan Ferenc, kawiarnia Pan Ferenc. Pan Ferenc.”

Radna p. M. Bębenek: „Jaka kawiarnia?”

PRM p. K. Listwon : „Jaka?, jaka? Głupią Pani udaje czy naiwną?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Proszę Państwa przecież ci ludzie Pan radny (...) 3,5 roku temu wyjaśniał na ulicy , prawie publicznie, jak to Krzyżanowski ma w lewą rękę wziąć teczkę a w prawa się pożegnać i wyjść. Ten człowiek jest sfrustrowany bo 3 lata to się nie zdarzyło. Teraz tylko „

PRM p. K. Listwon: „ Co Pan tu jeszcze robi Panie Krzyżanowski?

BM p. W. Krzyżanowski: „ Ten człowiek nie jest w stanie uczynić nic dobrego , mówić źle, pomawiać , ubliżać, rzucać przedmiotami, Panie radny niech pan się opamięta.”

PRM p. K. Listwon: „ Powiedziałem kawiarnia , co Pan na to?”

BM p. W. Krzyżanowski: „ To jest kłamstwo, to jest kłamstwo. Dziękuję. Warunki, które są w tym, projekcie umowy dotyczą tylko dzierżawy. „

PRM p. K. Listwon: „ Gdybym ja był zdrowym człowiekiem to Pan by już tu nie siedział . Trochę więcej żebym miał krzepy. Czegoś takiego to ja w życiu nie widziałem.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „ Ale śmieszne”

BM p. W. Krzyżanowski: „Tacy ludzie tego pokroju tak mogą łączyć”

PRM p. K. Listwon: „Myślał Pan, że Pan tupnął w Szpitalu i się wszyscy Pana bali. Pajacowanie. Czy ktoś chciał zabrać głos w sprawie jeszcze . Pan Kośnik bardzo proszę.”

Pan Krzysztof Kośnik: „ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu. Chciałem odpowiedzieć Pani Bębenek tutaj bo akurat tego typu wypowiedzi myślę, że nie powinny mieć nigdy miejsca. Na komisji wyraźnie powiedziałem jak wygląda sytuacja i myślę, że to było zrozumiałe. Jeżeli Pan Burmistrz składa wniosek o zawarcie umowy na 586 m natomiast budynek ,który jest moja własnością ma 366 m „

Radna p. M. Bębenek: „ A wcześniej Pan ile miał?”

Radny p. J. Wilczyński: „ Czego Pani przerywa?”

BM p. W., Krzyżanowski: „Pytanie jest zasadnicze za ile Pan płacił przez ostatnie 3 lata , za ile metrów?”

Pan K. Kośnik: „ Panie Burmistrzu nie ma to żadnego znaczenia. Co było to się po prostu nie wróci . To że kiedyś tak było to nie znaczy że tak ma być dalej. Pan jest tego przykładem , że jest dużo rzeczy zmienioo0nych, więc tak samo w tym przypadku , może akurat, zarówno i Pan i ja zostaliśmy wprowadzeni w błąd przez Pana pracowników jeżeli chodzi o te metry. Ale w przypadku kiedy Pan wnioskuje o zawarcie umowy przy takim metrażu to nie ma się to nijak do rzeczywistości. Tyle chciałem powiedzieć.”

Radny p. E. Gałązka: „ Panie Przewodniczący Wysoka Rado Tu jest po prostu uważam wielkie nieporozumienie i z jednej i drugiej strony bo nawet gdy Pan Burmistrz na dziś mówi czy Pani radna, że jakie umowy były podpisane umowy wcześniej , to nie ma większego znaczenia bo w pewnym momencie umowa się kończy i zawiera się nowa umowę i albo się zgadza na zawarcie umowy nowej albo nie . Tamta co była to wygasła. Druga sprawa to nie jest ani te 586 m to nie jest działka geodezyjna żadna tylko jakieś tam komisja , założmy więcej czy mniej kompetentna, wymierzyła ale teraz się pytam czy za ślepą ścianą, która jest tutaj decydującym elementem tego budynku , ta Komisja dlaczego uznała, że musi być od tej

ściany 2 m, dane pod dzierżawę a dlaczego nie półtora się zapytam a dlaczego nie metr. To jest w pewnym sensie swobodny wybór i użytkownik tego nie użytkuje, narzucono mu przymusem taką a nie inną dzierżawę. Następna sprawa gdy dzierżawił to Rolnik płacił na rok tam 4 tys. z groszami, ten człowiek miesięcznie ma płacić ponad 5 tys. zł. Weźcie Państwo to pod uwagę za taki metraż miesięcznie taka opłata, jakie to są koszty, w pewnym momencie, nie wiem ja nie byłem przy żadnych uzgodnieniach co, kto, komu obiecał, obietnicy cacanki a głupiemu radość, takie rzeczy to się załatwia, Panie Kośnik, prawnie to na piśmie. Ale stało się i ostatnia moja uwaga Panie Burmistrzu Pan nie ma uzasadnienia tłumaczyć tu, że Rada ma tylko podjąć uchwałę i nie ma prawa wnikać ile za metr, ile metrów, ile co, bo to jest organ wykonawczy, nie, gdy przychodzi mieszkaniec i sposób zdecydowany protestuje przeciwko takiemu a nie innemu wnioskowi, projektowi uchwały to Rada widząc krzywdę tego mieszkańca, tego przedsiębiorcy, który chce inwestować w naszym mieście, który chce tworzyć stanowiska pracy ma prawo się nad tym pochylić i ma się zgodzić albo nie zgodzić. Ja sam na Komisji zapytałem się bo będziemy tu świadkami następnej uchwały na 100 m i zapytałem się Pani Wice Burmistrz ile za metr kwadratowy płaci ten co chce wynająć 100m. Pani Burmistrz powiedziała, że w tej chwili trudno jest jej powiedzieć bo nie wie i tego ale na dziś mieliśmy taką informację uzyskać to było przy wszystkich członkach Komisji co tu potwierdza, to nie było głosłowne stwierdzenie przed sesją Państwo to otrzymacie. Ja tego nie otrzymałem. Ja nie mówię, że to są porównywalne, równoznaczne ale dobrze by było porównać jak tu jest 10 zł założmy za metr ile tam się płaci za metr które ktoś wynajął pod parking, czy ja nie wiem nawet gdzie to jest. Tylko można porównać. Tylko z tego co ja wiem te rzeczy są faktycznie nieporównywalne bo inaczej w tym samym miejscu, gdy ktoś płaci za 30, 20 m², bo tam są takie przypadki a inaczej gdy się płaci za 586, inaczej jest 300 zł a inaczej jest 5 tys. zł. miesięcznie. Moi Państwo, niestety trzeba tą sprawę rozważyć i w świetle takiego nieporozumienia, takiej niezgodności my nie możemy tak od siebie podnosić ręki bo nasza rola, taka bo nam Pan Burmistrz tak określił. Nie Rada właśnie jak by tak było. Po co ten projekt uchwały jak Rada nie prawa się wypowiedzieć co do tego. Po co się Radę pytać. Naliczać opłaty, egzekwować a najsluszniejszą sprawą będzie w tej sytuacji niezgodnej niech to Sąd rozstrzygnie, bo niestety tu nie ma dobrego wyjścia bo jednak widocznie jest ewidentnie, niesprawiedliwe działanie w stosunku do tego przedsiębiorcy, który tworzy stanowiska pracy, który płaci olbrzymie podatki i takie podejście niestety nie jest w porządku do tego człowieka.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, Panie Radny czy Pan kampanię rozpoczął? Panie Radny Gałązka. Przecież to jest hipokryzja. Ja już to mówiłem, wiecie Państwo kto pierwszy umowę podpisał?”

RM. P. J. Wilczyński: „Syn.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan Zbigniew Gałązka.”

RM. P. J. Wilczyński: „Syn.”

PRM p. K. Listwon: „Synalek się mówi.”

RM. P. J. Wilczyński: „(...) kto dał pieniądze?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Proszę Państwa były protesty, odbyliśmy wiele spotkań i stawki ustalił Pan Zbigniew Gałązka.”

RM. P. J. Wilczyński: „Syn.”

BM p. W. Krzyżanowski: „I podpisał stosowną umowę. Zmieniła się tylko powierzchnia. I Pan Kośnik się zgodził, przyjął to. W projekcie uchwały jest zgoda, jest dyspozycja Rady o wydzierżawieniu określonej działki. Ale nie ma tutaj mowy, ani o stawce, nie ma o tym

mowy. Bo nie może być. Bo nie jest przedmiotem Rady, by ustanawiać wysokość dzierżawy. Jest sytuacja i niech tak Pan nie bierze w ochronę, fałszywie w tej chwili, bo nie Burmistrz znów w tej sprawie nie zmienia. Podkreślam jeszcze raz, stawki dzierżawy są takie jakie ja zastałem. Jedno tylko jest, że nigdy nie wnioskowałem z własnej inicjatywy o podwyżkę podatków. To jest gest wobec wszystkich podmiotów gospodarczych, wszystkich. Nie było mojej inicjatywy o podwyższeniu podatków.”

RM. P. Z. Krych: „Dzięki temu zatrzymano wzrost dochodów.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie wiele gmin w Naszym powiecie i nawet szerzej jest w takiej sytuacji. Dlatego podkreślam jeszcze raz, Pan mówi nieprawdę Panie Radny Gałązka i ten sprzeciw Pana krzywdzi także obywatela. Bo obywatel nie wycofał wniosku o dzierżawę. Więc jak to jest? Dzierżawi ten teren czy nie dzierżawi? Niech Pan nie udaje, że Pan nie rozumie co będzie dalej.”

PRM p. K. Listwon: „Pan też niech nie udaje, bardzo proszę, że Pan nie wie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Dlatego stawiam kolejny wniosek, żeby rozwiązać sprawę. Jest to intencyjna uchwała o tym, że jest wola, bo co Pan zabierze na plecy ten budynek? Jest wola żeby Pan dzierżawić mógł tam i eksploatować z pożytkiem. Pan powinien być dzisiaj nie tutaj tylko pracować u siebie i mieć z tego korzyści.”

RM p. E. Gałązka: „Dla dobra Pana.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Może Pana bardziej Panie Radny Gałązka. Niech Pan się powstrzyma, a to przeciąganie, takie traktowanie sprawy angażuje tyle osób. W jakim celu jest takie przeciwstawianie się? Że co? Co wygra na tym Pan Kośnik? Przecież Pan dobrze wie, Panie Radny, że to nie Krzyżanowski ustalał wysokość czynszu. Ten czynsz był ustalony poza mną i my go nie zwiększamy w jakiś sposób tendencyjny. On jest taki jaki był. Wnoszę do Państwa o podjęcie tej uchwały mimo, że Pan Radny Listwon jako Przewodniczący Rady zawyrokował jaki to będzie wynik.”

PRM p. K. Listwon: „Zgodnie z tym wyrokiem przejdźmy do głosowania. Panie Burmistrzu, może już nic nie powiem”

BM p. W. Krzyżanowski: „Dodam tylko na koniec Panie Radny Gałązka, krzywdą jest to co Pan robi, to co Pan mówi i krzywdą jest niepodjęcie tej uchwały, bo wtedy można rozpocząć rozmowy, a jak nie ma uchwały o wyrażeniu zgody to my nie mamy prawa rozmowy podjąć. Pan Kośnik kilka razy próbował, o czym my mamy rozmawiać? Ja nie mam prawa z Panem dyskutować o niczym, bo tak to wygląda dopóki nie ma intencyjnej uchwały.”

RM. P. J. Wilczyński: „Pan chce następnego przedsiębiorcę Ostrowskiego wykończyć.”

RM p. M. Bębenek: „Podjąć uchwałę, a później negocjować stawkę wynajmu.”

RM. P. J. Wilczyński: „Chce Pan zniszczyć tego człowieka. Ja Panu nie daruję tego, Pan niszczy człowieka.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan lusterko weźmie, Pan siebie niszczy.”

RM. P. J. Wilczyński: „Ja działalność mam od 1992 roku. I pracowałem z Panem jak był Pan dyrektorem szpitala. Musi Pan to sobie przypomnieć. I teraz Pan ze mną współpracował. A teraz co? Pan się mną brzydzi? Przypomni Pan to sobie.”

PRM p. K. Listwon: „Proszę Państwa więc tak, Pan Burmistrz ma racje, Pan Kośnik ma racje i Radni mają racje. Trzeba przegłosować.”

RM p. S. Dylewski: „Jest sporna sprawa o metry, bo Pan Kośnik wie, że jest mniej, natomiast tu jest napisane, że jest więcej. Tylko już może wypowiedzieć się człowiek, który zna

przepisy budownictwa. Być może, że te metry od tej ściany ślepej są potrzebne jako teren „ochronny” dla tego budynku. Jak by chciał modernizować, malować. Jeśli miedza byłaby na tej ścianie ślepej, ten drugi, który miałby za ścianą „ślepa” działkę mógłby powiedzieć „a ja Ciebie nie puszcze”. Dlatego na dzień dzisiejszy dopóki nie zostaną wyjaśnione te metry i nie wypowie się jakaś osoba kompetentna od spraw budownictwa to nie ma sensu podejmować dzisiaj głosowania.”

RM. P. Z. Krych: „Nie ma na to przepisu.”

PRM p. K. Listwon: „Trzeba byłoby zdjąć z porządku, a w porządku jest. Przystępujemy do głosowania.”

W związku z zakończeniem dyskusji Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości komunalnej oznaczonej numerem działki 4891 o pow. 0,0586 ha.

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

w głosowaniu 3 głosami „za” przy 11 głosach przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym „

nie podjęła

Uchwały w sprawie zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości komunalnej oznaczonej numerem działki 4891 o pow. 0,0586 ha.

Punkt 10

Podjęcie Uchwały w sprawie zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości komunalnej oznaczonej numerem działki 2214 o pow. 100m².

Przewodnicząca Komisji Planowania Przestrzennego, Budownictwa i Gospodarki Gruntami p. Małgorzata Bartkiewicz: „Komisja w głosowaniu 5 głosami” za” przy 1 głosie przeciw’ i głosie „wstrzymującym się” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedstawionym kształcie.”

PRM p. K. Listwon: „Czy są głosy do dyskusji w tej sprawie”

Radny p. E. Gałązka: „Oczekiwaliśmy od Pani Burmistrz podania ceny dzierżawy, no to proszę pytam, nie ma.”

Radny p. L. Godlewski: „Ja w tej sprawie miałem pytać. Panie Przewodniczący, Szanowni Radni, Szanowni Goście. Pani Burmistrz obiecała Pani na Komisji, że dzisiaj Pani przedstawi stawkę za metr kwadratowy, to było publiczne przyrzeczenie. Chcielibyśmy usłyszeć tą stawkę jeżeli nie to zrobimy 10 minut przerwy. Nie przygotowana jest.”

PRM p. K. Listwon: „Nie, nie robimy. Ja mam prawo być bardziej zmęczony niż Burmistrz bo muszę walczyć ze złem. Byłem też świadkiem tego, że Pani Burmistrz obiecała te stawki przedstawić.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Tylko nie powiedziałam kiedy.”

(...)

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Proszę Państwa sprawdziłam, jest to kwota 600 zł. za rok ul. Malinowskiego”

Radny p. E. Gałązka „ 600 zł na rok, to 50 zł miesięcznie, to 50 gr za metr. A tam 10 zł.”

PRM p. K. Listwon:” Bo to centrum ścisłe”

Radny p. J. Wilczyński: „ Pani Burmistrz ja mam pytanie takie czy ta kwota to wychodzi , już nie chcę(...) to jest chyba poniżej podatku po której wprowadzamy do budżetu miasta? Czy to nie jest pomyłką? To mnie się wydaje, że to jest pomyłka.”

Radny p. E. Gałązka: „ To pod parking to działalność gospodarcza a za metr kwadratowy działalności gospodarczej Pani powie ile?”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście. Po pierwsze ponownie tutaj jest , to tak było top są fakty, ale znów dzisiaj, teraz, tutaj, uchwała dotyczy intencji czy Rada wyraża zgodę na dzierżawę a potem ustala to organ wykonawczy, natomiast my sprawdzimy kiedy pierwsza umowa była zawarta, ale to już po sesji sprawdzimy. Ile płacono dotychczas.”

Radny p. K. Laska: „ Dla sprostowania Pani Burmistrz , bo Pani powinna poinformować cena wynajmu , jest ceną wynajmu a podatek jest następna sprawą , to tak jak z podatkiem od nieruchomości za dzierżawę gruntu Pani pobiera 60 tys. zł. plus podatek od nieruchomości, w związku z tym i w tym przypadku, żeby wyjaśnić, Pan tu zadał pytanie, ten Pan oprócz dzierżawy płaci podatek od nieruchomości. To się nie sumuje.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz:” Jak wszyscy. ”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Podkreślam jeszcze raz, żadnych zmian w tych sprawach w obecnej kadencji Burmistrz nie wprowadzał, żadnych. Po raz kolejny o tym mówię. To jest stan zastany z poprzednich kadencji. Dziękuję”

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości komunalnej oznaczonej numerem działki 2214 o pow. 100m².

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

w głosowaniu 18 głosami „ za” przy 0 głosów przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym „

podjęła

Uchwałę LV/255/2014

w sprawie zgody na zawarcie umowy dzierżawy części nieruchomości komunalnej oznaczonej numerem działki 2214 o pow. 100m².

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 11

Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do scalenia i podziału nieruchomości położonych w Ostrowi Mazowieckiej

PRM p. K. Listwon: „Jest opinia Komisji . Komisja wniosła pewną wątpliwość , nie miała pełnej informacji, po skontaktowaniu się z byłym uczestnikiem tego procesu, którego w tej chwili nie ma okazało się, że tenże uczestnik nie wnosi żadnych protestów, w związku

z powyższym Komisja Planowania spotkała się jeszcze w dniu dzisiejszym jeszcze przed sesją i wydała opinie w stosunku do uchwały już z czystym sumieniem z rozeznaniem we własnym zakresie wszystkich wątpliwości . Bardzo proszę.”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo. Panie Przewodniczący to co Pan przed chwilą powiedział jest poza prawne , bo żadnych uzasadnień nie ma by takie zastrzeżenia czynić i tutaj przedkładać dzisiaj. Mało tego Panie Przewodniczący powinien Pan mieć powściągliwość przecież Pan wie, proces scalenia trwał 5 lat, to jest z poprzedniej kadencji”

PRM p. K. Listwon: „ Ale o co panu chodzi?”

BM p. W. Krzyżanowski: „ I ta osoba, która uczestniczyła i przestała uczestniczyć w obecnym składzie to po co Pan ten temat porusza? To nie ma znaczenia. Tam sąsiadów jest więcej. Panie Przewodniczący, właśnie to jest, że Pan tworzy sobie prawo. Tam jest sąsiadów więcej, wchodzi w scalenie, zgłosiły osoby ,które sobie życzą. Po co Pan wyjaśnia? Co Pan wyjaśnia? Co Pan wyjaśnia?”

PRM p. K. Listwon: „ To jest cos niesamowitego co Pan tutaj tworzy. Wyjaśniałem ”

BM p. W. Krzyżanowski: „ A innych sąsiadów Pan poprosił , bo może by inni chcieli wejść w nowe scalenie.”

PRM p. K. Listwon: „ bo innych wątpliwości Komisja nie miała.”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Dodać chciałem jeszcze, że to obecne scalenie jest bardzo korzystne dla miasta i z różnych powodów działki tam miejskie istniejące poprzednio nie były wpisane do scalenia i byłyby bezwartościowe, były by do tak naprawdę do przyłączenia do któryś działek. To tyle mogę jeszcze dodać. To jest ważna informacja i w ten sposób bronimy interesu miasta bo w tej chwili stają się one pełnowartościowe i wejdą w scalenie i podział na poszczególne działki budowlane. Dziękuję bardzo. Oczywiście podstawowym inicjatorem są obywatele miasta, którzy „

PRM p. K. Listwon: „ Długo będzie Pan tym miał , bez zezwolenia, że tak powiem. Pyta mnie się czy ja miałem prawo? ,czy ja pytałem czy nie pytałem? Itd. Pilnuje Pan swoich kompetencji a moje zostawi dla mnie. „

BM p. W. Krzyżanowski: „ Pan dezinformuje”

PRM p. K. Listwon: „ Jam prawo i obowiązek. Ja informuje. Informuje Państwa dlaczego Komisja spotkała się w dniu dzisiejszym dlatego, że w dniu, w poniedziałek nie mogła podjąć bo miała wątpliwości w międzyczasie te wątpliwości zostały rozwiązane. Dzisiaj Komisja spotkała się wyraziła swoją opinię i bardzo proszę Panią Przewodniczącą o wyrażenie opinii i. I tyle, wszystko Panie mącieliu. Coś niesamowitego, to nie Szpital jeszcze raz powtarzam. „

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „ Ale to a propos czego?”

PRM p. K. Listwon: „A propos zachowania Pani zwierzchnika.”

Przewodnicząca Komisji Planowania Przestrzennego, Budownictwa i Gospodarki Gruntami p. Małgorzata Bartkiewicz: „Komisja w głosowaniu 6 głosami „za” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedstawionym kształcie. Dziękuję.”

Radny p. K. Laska: „Tylko jedno pytanie takie techniczne, mogę się mylić bo scalenie kończy się na działce 820/3 i czy to jest prawda, że działka 820/1 też jest we władaniu miasta, jeśli nie to, bo ponoć jest tam jakaś, jeszcze procedura trwa. Tak?

BM p. W. Krzyżanowski: „Tak”

Radny p. K. Laska: „Czyli nie jest jeszcze miejską działką. Dziękuję.”

PRM p. K. Listwon: „A Panie radny teraz ja się zapytam a czy miałoby to mieć jakiś wpływ na?”

Radny p. K. Laska: „No tak, bo wtedy by to wyrównało jakby granice tego podziału i ten podział byłby po prostu większy, miasto dołączyłoby jeszcze jedną działkę, do swojego terenu, która, no ale skoro, bo tam jest ktoś przekazał za rentę czy za emeryturę, i być może procedura prawna jeszcze trwa.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jest wielu właścicieli”

Radny p. K. Laska: „Ja uzyskałem informację, że to też będzie należeć do miasta ale czy to już należy.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jest bardzo wielu właścicieli”

PRM p. K. Listwon: „Na tym polega dociekliwość radnych”

Radny p. K. Laska: „Wie Pan Panie Burmistrzu my byśmy, ja osobiście dyskutował i podpowiadał merytorycznie w wielu innych sprawach ale ja się już po prostu boję odzywać.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Niech Pan nie opowiada bajek, bo Pan pytał o konkret a Pan Przewodniczący robił belkot w sprawie i dezinformował, bo to nic niema kto uczestniczył i jak uczestniczył a kto z kim porozmawiał, to nie ma znaczenia. To Pan pytał o konkret i konkretnie odpowiadam.”

Radny p. K. Laska: „I w sprawie Pana Kośnika też miałbym merytoryczne uwagi ale boję się tego zadawać, żeby nie zostać posądzony o różne niecne rzeczy. A jeśli chodzi o to co Pan Przewodniczący mówił z tą Panią to myśmy się rozstali na jesieni na Komisji z taką o to informacją, że procedura będzie wszczęta jeszcze raz z uczestnikami, w związku z tym zapytaliśmy czy ta Pani jest poinformowana i tyle. Dziękuję.”

PRM p. K. Listwon: „Szczęśliwie ze wszystkimi nie musiałem rozmawiać. W związku z powyższym jeśli nie ma pytań i uwag przejdziemy do głosowania.”

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

w głosowaniu 20 głosami „za” przy 0 głosów przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących”

podjęła

Uchwałę Nr LV/256/2014

*w sprawie w sprawie przystąpienia do scalenia i podziału nieruchomości położonych
w Ostrowi Mazowieckiej*

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 12

Podjęcie Uchwały w sprawie oceny zasobów pomocy społecznej.

PRM p. K. Listwon: „W tej sprawie została wniesiona autopoprawka Burmistrza i jest to , jak nas zapewnia Pan Burmistrz poprawka natury takiej można powiedzieć technicznej, w związku z powyższym pod nieobecność Przewodniczącej Komisji Oświaty , która zwolniła się u mnie przeczytałem wnioski Komisji w tej sprawie. Komisja w głosowaniu 4 głosami „za” przy 0 głosach „przeciw” i 2 głosach „wstrzymujących się „ pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w przedstawionym kształcie 1 radny nie brał udziału w głosowaniu. W załączeniu przekazuje poprawiony załącznik do projektu uchwały Rady Miasta Ostrów Mazowiecka w sprawie oceny zasobów pomocy społecznej jako autopoprawkę. Panie Burmistrzu , szanowni Radni mam pewien problem we współpracy z organem wykonawczym ponieważ wszystkie materiały merytoryczne dostaję w czasie tzw. za pięć dwunasta zarówno materiały na sesję termin jako data jest dotrzymany ale godzina to jest tuż przed fajrantem a samego kserowania materiałów, przygotowani dla Państwa jest na cały dzień w związku z powyższym trzeba było podjąć stosowne decyzje o ograniczeniu pełnych materiałów i skupić się tylko na Komisjach i do wglądu dla pozostałych radnych i nie po raz pierwszy mamy przykład z takim autopoprawkami. Panie Burmistrzu czy to wynika, ze stylu pracy jaki uprawia Pan i podległy Pana Urząd czy to Pan tak specjalnie robi, żeby wprowadzić jak gdyby zamieszanie.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „W imieniu Pana Burmistrza odpowiadam na to pytanie dlatego, że uczestniczyłam w pracach Komisji, która właśnie nad tym punktem, między innymi procedowała. Otóż dokument jest duży bo zawiera bardzo , to jest dokument na podstawie tabeli sporządzonej przez Ministerstwo Pracy i Polityki Socjalnej, to jest kilkadziesiąt stron, ponieważ dokument był w posiadaniu wszystkich członków Komisji Oświaty, był omawiany w trakcie Komisji ja już na posiedzeniu Komisji zasygnalizowałam oczywiste pomyłki , które wkradły się w dwie rubryki, w dwa wiersze nr 13 i nr 15 w tabeli dotyczącej infrastruktury technicznej. Ja powiedziałam Państwu, że są to oczywiste pomyłki w sumie podanej dotyczącej wykazu lokali socjalnych i komunalnych i powiedziałam Państwu , ze to zostanie dokładnie podane już w autopoprawce. Państwo radni jakby już przyjęli dokument , który był procedowany w trakcie Komisji, natomiast autopoprawka wpłynęła o czym już zasygnalizowałam Państwu. Proszę Państwa mieszkań nie przybyło w ciągu jednego roku, ubywa jeżeli są sprzedane i to zostało tylko tutaj poprawione, także to są oczywiste pomyłki. „

PRM p. K. Listwon: „ Dotyczy czy nie dotyczy ale wprowadza zmet. „

BM p. W. Krzyżanowski: „Ja w uzupełnieniu . Szanowni Państwo przecież jest rzeczą na tyle(...), jeżeli powstały błędy w dwóch wierszach i nikt inny go nie znalazł tylko autor dokumentu, po to się robi problem . Jak Panu przez gardło i w głowie się może coś takiego utworzyć, że ktoś coś specjalnie robi. Panie radny dla czego Pan tak rozmawia. Wreszcie po trzecie odrzucam kategorycznie wszystkie dokumenty są podawane w terminie, pracujemy bardzo intensywnie a Pan dla swojego wygodnictwa , chce żeby się dostosowywać, nie da się my stąd wychodzimy wtedy kiedy kończymy pracę. Wszystko w terminie dajemy i Pan nie ma prawa stawiać zarzutu to jest absolutnie niedopuszczalne , żeby pan ubliżał pracownikom wszystkim Ratusza, że coś jest za pięć (...) tak za minutę dwunasta możemy doręczyć i Pan ma wtedy , nie ma prawa Pan takiej tyrady wygłaszać. Kilka cyfr, które poprawiamy, czym jest „

PRM p. K. Listwon: „Prawo to ja mam”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie , bo to jest ohydne, bo to jest nieprawda „

PRM p. K. Listwon: „a że ohydne Pańskim zdaniem , to cóż ja mogę, że ma Pan takie poczucie estetyki a nie inne”

BM p. W. Krzyżanowski: „Bo Pan nie ma już argumentów, więc Pan musi coś tworzyć, coś musi być nie tak, bo Pan tylko takim złem się żywi, to dla Pana jest radość, dla siwy”

PRM p. K. Listwon: „O jaki tłusty jestem przez to , że tak się żywię. Może Pan już dokończy swojego wywodu i jednocześnie radnym opowie w jaki sposób otrzymawszy o 15³⁰ materiały mamy terminowo je dostarczyć dla radnych?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Gdyby Pan pracował w tym dniu , w którym należy do godziny tej, której trzeba mamy tak sprawny aparat urzędniczy, że wszystko by było wykonane , tylko żeby był aparat w dyspozycji. A Pan sobie wyznacza (...)”

PRM p. K. Listwon: „A jaka to jest ta godzina jaka trzeba? Proszę powiedzieć.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan zna Regulamin Miasta i wie w jakich godzinach pracuje administracja . Dziękuję.”

PRM p. K. Listwon: „Nie znam , nie znam, bardzo proszę wytrawnego Dyrektora, żeby powiedział, o której godzinie Przewodniczący ma przygotować materiały i wysłać je do radnych. Bardzo proszę o odpowiedź Pana Burmistrza. Grzecznie, uniżenie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan ma pracować rzetelnie i tyle czasu ile trzeba a Pan inaczej pracuje.”

PRM p. K. Listwon: „Słyszeliście Państwo”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jak ktoś się pyta to się dopyta”

PRM p. K. Listwon: „No jasne, Pan również vice versa. W związku z powyższym będzie my głosować nad projektem uchwały z autopoprawką, jeśli to Państwo przyjmiecie. „

Rada Miasta Ostrów Mazowiecka

w głosowaniu 16 głosami „za” przy 0 głosów przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących”

podjęła

Uchwałę Nr LV/257/2014

w sprawie oceny zasobów pomocy społecznej.

Uchwała w załączeniu do Protokołu.

Punkt 13

Informacja o pracy Burmistrza Miasta jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.

W związku z brakiem pytań Przewodniczący Rady Miasta p. Krzysztof Listwon stwierdził, że Rada Miasta Ostrów Mazowiecka przyjęła Informację Burmistrza Miasta o pracy jako jednoosobowego organu wykonawczego w okresie między sesjami.

Punkt 14

Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych, wolne wnioski i sprawy różne.

BM p. W. Krzyżanowski: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo Pan radny Gałązka sugeruje, że zaraz się zacznie, zacznie się odpowiedź na interpelacje jakie zadawali radni nic, więcej, nic ani w żadnej sprawie, której tu i nie podniesiono ja nie będę zabierał głosu ale w sprawach , które były podjęte jest moim obowiązkiem udzielić wyczerpującej odpowiedzi. Ja zacznę od Pana radnego Listwona, Pana Przewodniczącego. Panie Przewodniczący to Pan dusi tę demokrację i w zasadzie Pan ja Pan zadusił w tej sali. Na szczęście „

PRM p. K. Listwon: „ Będę siedział za morderstwo.”

BM p. W. Krzyżanowski: „ Zadusił Pan. Zabiera Pan głos w sprawie , której przepisów Pan nie zna kompletnie. Pan tutaj perorował *wszystkie procedury demokratyczne były złamane, że tyle czasu dopracowywaliśmy się* Pan się niczym nie dopracowywał bo Pan nie miał żadnych szans w swoim życiu pracować nad ustawą o oświacie a ja miałem zaszczyt nad nią pracować. Ja mówiłem na tej sali wielokrotnie, to ważne jest żeby usłyszeli dziennikarze Drodzy Państwo kiedy pierwszą ustawą znaczy poza zmianą systemu w roku 89-90 to była samorządowa, druga to jest oświaty. Wtedy się pojawiała sprawa konkursów jako odreagowanie na wybieranie dyrektorów . Zabrałem głos wówczas, że ta procedura konkursów będzie budziła wiele kontrowersji i nieporozumień , wsparła mnie ówczesna Rzeczniczka Praw Obywatelskich i ona oświadczyła, że „

PRM p. K. Listwon: „ A jak ona się nazywała?”

BM p. W. Krzyżanowski: „ że tego typu tajne głosowanie gremium zebranego doraźnie, które się po głosowaniu rozwiązuje bez żadnej odpowiedzialności decydując o tak centralnej osobie jak dyrektorzy szkoły ale takie były czasy potem to modyfikowano, tutaj była mowa, zmieniano, dodawano, odejmowano składy tej Komisji . Ja podnosiłem takie , tak jest w krajach zachodnich, że jest komisja ale komisja jest po to by ocenić czy przypadkiem nie zgłasza się osoba niekompetentna. To robi nie związek zawodowy, nie przedstawiciel Burmistrza tylko jest skład pedagogów, którzy sprawdzają dokumenty czy ci co zgłaszają się na dyrektora mają kwalifikacje i jeśli mają to wszystkie te nazwiska są przedkładane , w niektórych krajach , burmistrzowi miasta , w niektórych innej osobie i ona jawnie czytelnie wybiera. On ma odpowiedzialność (..) dyrektorem szkoły, wygra albo przegra. Jeszcze raz podkreślam a tutaj jest tajne głosowanie i zacznę od tego proszę Państwa, że kiedy na dole w tym budynku rozstrzygnięcie konkursu było inne no to byliśmy w Sądzie i Pan radny Listwon krzyczał jak to się zwalnia wieloletnich dyrektorów . Jak w tym samym budynku na piętrze nie było rozstrzygnięcia był konkurs, nie było rozstrzygnięcia to Pan tutaj zaczyna ubliżać, że jest przeciwko większość nauczycieli i rodziców, ta osoba pełniła funkcję Zastępcy Dyrektora . Jak Pan może ubliżać do czego Pan się posuwa?”

PRM p. K. Listwon: „Komu ubliżać Panu czy ?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan ubliża tej osobie i temu środowisku tam, całej Szkole, rodzicom, „

PRM p. K. Listwon: „Acha, rozumiem”

BM p. W. Krzyżanowski: „Przecież ta osoba tam pełniła funkcje Dyrektora, Zastępcy Dyrektora, była wybrana.

PRM p. K. Listwon: „Czemu nie startowała w konkursie? Ale dlaczego?”

BM p. W. Krzyżanowski: „To jest jej sprawa, jej sprawa. Jest to jej sprawa. ”

PRM p. K. Listwon: „Pod stołem żeście karty rozdali?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jest to jej sprawa, jej sprawa”

PRM p. K. Listwon: „Pod stołem?”

BM p. W. Krzyżanowski: „To jest jej sprawa. Pan będzie rozdawał jak Pan będzie Burmistrzem , jest mi obce, bo już Pan nie ma innych argumentów, bo już Pan nie ma innych argumentów.”

PRM p. K. Listwon: „Opowiada Pan dalej, opowiada”

BM p. W. Krzyżanowski: „Proszę Państwa to jest pierwsze: jak można ubliżać ? Jak można w ten sposób ubliżać . To jest po pierwsze a po drugie odczytam ,to jest właśnie dla takich graczy jak Pan radny Listwon, tenże sam ustawodawca co opisał konkursy nie pozwala, żeby takie szopki robić bo to dotyczy dzieci , jak to się robi z wydzierżawieniem gruntu , ustawodawca wyraźnie napisał”

PRM p. K. Listwon: „A ja wiem co ustawodawca napisał, ja się nie o to Pana pytałem, ja wiem ,z e Pan miał prawo , ja się pytam dlaczego Pan to zrobił?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Który artykuł, jeżeli do konkursu, niech Pan pozwoli, że ja poinformuję tutaj obecne osoby, żeby Pan wiedział to tutaj tych bzdur Pan by nie opowiadał .Oczywiście konkurs się ogłasza, jeżeli do konkursu nie zgłosi się żaden kandydat albo w wyniku konkursu nie wyłoniono kandydata organ prowadzący powierza to stanowisko ustalonemu przez siebie kandydatowi po zasięgnięciu opinii rady szkoły lub placówki, rady pedagogicznej. Oczywiście kolejny ustęp mówi, że to powierzenie nie może być dłuższe jak na 10 miesięcy. Proszę Państwa dopełniliśmy obowiązków , była opinia „

PRM p. K. Listwon: „Do ostatniego dnia wyczekaliśmy, do ostatniego dnia”

BM p. W. Krzyżanowski: „Czy Pan pozwoli mi skończyć?”

PRM p. K. Listwon: „Ale proszę prawdę mówić i całą prawdę i do końca, do końca prawdę proszę mówić tak żeby wszyscy wiedzieli i słyszeli „

Radna p. M. Bębenek: „Panie Przewodniczący(...) niech Pan nie przerywa”

PRM p. K. Listwon: „Do ostatniego terminu do ostatniej godziny, tak jak te materiały dostajecie „

BM p. W. Krzyżanowski: „Proszę Państwa i zgodnie z przepisami ustawy ta osoba została powołana na funkcje Dyrektora i jest kłamstwem co Pan mówi bo w głosowaniu $\frac{3}{4}$ rady pedagogicznej głosowało”

PRM p. K. Listwon : Proszę opowiedzieć radnym jak przebiegało głosowanie”

BM p. W. Krzyżanowski: „Proszę Państwa to wszystko jest nie tak bo to jest nie pomyśli. „

PRM p. K. Listwon: „A nie ale proszę odpowiedzieć, bo ja już wiem”

BM p. W. Krzyżanowski: „Wszystko odbyło się zgodnie z literą prawa „

PRM p. K. Listwon: „Tak, ale proszę powiedzieć jak, z literą ale jak?”

BM p. W. Krzyżanowski: „I nie ma Pan prawa tego (...) w ten sposób, ale Pan się odkrywa”

PRM p. K. Listwon: „Mam prawo takich ludzi jak Pan dyskredytować. Mam prawo”

BM p. W. Krzyżanowski: „Dotyczy to osoby, Pan ubliża w tej chwili tej osobie ,która została powołana bo co ? bo to jest nie po Pana myśli?

PRM p. K. Listwon: „Nie , to jest łamanie wszelkich zasad”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan nie ma prawa nikogo dyskredytować, Pan może się z kimś nie zgadzać, dyskutować o tym można i to jest normalne mieć różne opinie ale to co Pan powiedział przed chwila jest haniebne. Pan nie może dyskredytować kogokolwiek. Dlatego Pan nie ma prawa.”

PRM p. K. Listwon: „Proszę powiedzieć jak przebiegało zasięganie opinii?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Proszę Państwa to jest wewnętrzna sprawa Szkoły i nie Pana ani nie moja. To jest wewnętrzna sprawa Szkoły. Właśnie znów Pan chce”

PRM p. K. Listwon: „To nie jest wewnętrzna sprawa ”

BM p. W. Krzyżanowski: „Znów Pan chce wkroczyć. Proszę Państwa , Państwo pamiętacie, *drugą osobą w Państwie jest Marszałek Sejmu i ja jestem drugą osobą* to są słowa, przecież ten człowiek w ogóle nie ma krytycyzmu .”

PRM p. K. Listwon: „A niedługo będę pierwszą, nie martwi się Pan.”

BM p. W. Krzyżanowski: „To jest pierwsza odpowiedź Panu Przewodniczącemu, który miał odwagę ubliżyć całemu , całej Szkole”

PRM p. K. Listwon: „Dzieciom, wożnym, wszystkim”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Jeżeli jeszcze mogę dodać do tego”

PRM p. K. Listwon: „, kolaboranci, no”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „, do wypowiedzi Pana Burmistrza to powiem tak, ponieważ Pan Przewodniczący pozwolił sobie nazwać przeprowadzony konkurs, zgodnie z przepisami namiastka konkursu, to jest nieprawda konkurs został przeprowadzony zgodnie z przepisami, dokładnie z przepisami ustawy o oświacie, odpowiednim Rozporządzeniem Ministra Edukacji . Po pierwsze a konkurs”

PRM p. K. Listwon : „, Ale nie z duchem ustawy „

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Z duchem ustawy, z ustawą i z rozporządzeniem, proszę mi pozwolić skończyć”

PRM p. K. Listwon: „Ale proszę bardzo. Słuchamy tych kłamstw proszę bardzo.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „, Konkurs został przeprowadzony zgodnie z wszelkimi przepisami, jeden z dyrektorów , państwo wiecie”

PRM p. K. Listwon: „, To jest to samo co ukraść

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „, Proszę mi pozwolić skończyć”

PRM p. K. Listwon: „, to jest to samo co ukraść w zgodzie z prawem”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Dlaczego Pan ten bałagan prowadzi tak Pan prowadzi?”

PRM p. K. Listwon: „Dlatego że żeście zrobili hucpę , hucpę żeście zrobili w szkole a nie wybory, a nie wybory”

Radna p. M. Bębenek: „Ja nic z tego nie jestem w stanie zrozumieć co Pan (..)

BM p. W. Krzyżanowski: ” Pan zrobił hucpę (...)”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Proszę mi pozwolić skończyć Pan obraża wszystkich (..).”

PRM p. K. Listwon: „ Powinna się Pan do dymisji poddać”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz:” Poczekam aż Pan skończy ten bałagan”

PRM p. K. Listwon”” Powinna się Pani do dymisji podać za takie działanie. Zamiast przeprowadzić konkurs taki jak się należy to zrobiliście wszystko , wszystko albo nawet więcej żeby uniknąć tego konkursu. ”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „ Pan dokładnie wie i Państwo radni, że jeden z dyrektorów , który przegrał konkurs pozwał organ prowadzący do Sądu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i po wielokroć Dyrektorka Szkoły była szantażowana, że już się odbył wyrok, że on wygrał a postępowanie w Sądzie Wojewódzkim było raz, raz tylko Sąd się zebrał i orzekł, że konkurs został przeprowadzony prawidłowo. O tym już ten dyrektor przegrany nie poinformował nauczycieli i Państwo radni jakoś to przemilczają . Wszystkie konkursy w tym mieście , były przeprowadzone w tej kadencji zgodnie z przepisami. To jest po pierwsze. Po drugie jeśli mogę odpowiedzieć a propos szkół Panu radnemu Dylewskiemu. Co robią uczniowie po południu, że szkoły są zamknięte. Ja Panu powiem szkoły są otwarte tak długo jak jest potrzeba. Jeżeli była potrzeba nawet 11 listopada bo chcieli nauczyciele i inni pracujący spotkać się w tej szkole to szkoła została otwarta i szkoły są otwarte tak długo jak długo potrzebują nauczyciele, rodzice i dzieci lub młodzież Po pierwsze. Po drugie co ma robić młodzież po południu. Biblioteka jest otwarta do godziny od 9 do 18 , cztery dni w tygodniu w środę od 9 do 16, więc młodzież zmoże bezpłatnie pójść do Biblioteki do Czytelni, pożyczyć czasopisma, pożyczyć książki i tam spędzać czas, bezpłatnie , nie muszą tam mieć rodzice mieć pieniędzy , mogą te książki pożyczyć do domu i czytać te książki bezpłatnie w domu. Wreszcie są otwarte Kościoły, mamy 3 Kościoły w Ostrowi Mazowieckiej , bezpłatnie zapraszają na Msze Świętą na spotkania na zajęcia różne. Może młodzież z rodzin katolickich i bezpłatnie spędzać czas a nie wystawać u pana pod blokiem. Proszę Pan również jako kurator , były pedagog ta młodzieżą się zająć jeżeli Pan uważa, że minie mają gdzie spędzać czasu. Młodzież w Ostrowi Mazowieckiej ma możliwości wielokrotnie bezpłatnie spędzać czas. Dziękuję bardzo. ,,

PRM p. K. Listwon: „ W tunelu mogą Panie radny 24 godziny marychę palić i nie ma problemu.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „ Kto chce w tunelu, to i będzie w tunelu.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Szanowni Państwo realizujemy odpowiedzi na interpelacje, tutaj muszę przypomnieć, znów głos człowieka, który powinien mieć powściągliwość bo uzurpuje sobie prawa drugiej osoby w państwie, Pan radny Listwon mówi , zabiera głos, podniosłe, że to dotyczy nas wszystkich i *wymiezione meble* . Proszę Państwa bez sensu gromadzono archiwum w pomieszczeniu, w którym się pracuje, tak nie powinno być. Z prawie nieużywanego garażu, jak Państwo wszyscy wiecie, zorganizowaliśmy przepiękne ”

PRM p. K. Listwon: „ Ja mu o Biuro Rady pytałem a nie o kible, człowiek.”

BM p. W. Krzyżanowski: „przenieśliśmy, ja nie mówię o kiblu, przenieśliśmy do prawie nie używanego archiwum, w którym pomieszczono to archiwum, które było bez sensu w tym tutaj obiekcie. Znow Panu w głowie, radnemu, kible, no co komu w głowie. Pokój na miotły, no to może być tylko intelekt Pana radnego Listwona. Taka sala jak sala reprezentacyjna wymaga pomieszczenia technicznego, co wyraźnie widać a nie rozstawiania mebli po całej”

PRM p. K. Listwon: „A czyli tam Biuro nie wróci ”

BM p. W. Krzyżanowski: „zaraz dojdziemy, po całej Radzie. Pan radny tutaj ubolewał, że 15 osób, żadnego powodu nie ma żeby siadało 15 osób w pokoju, ani tym tutaj ani w tamtym do tego jest sala reprezentacyjna, wszystko przygotowujemy nie ma żadnego problemu tak dużych Komisji mogą być, żeby mogły się odbywać w tym miejscu. Jak wygląda stan techniczny, że Pan ma odwagę jeszcze otwierać usta, ja poddałem się pierwotnie Pana presji i Pana radnego Laski na temat Urzędu Stanu Cywilnego, no na szczęście ja przejrzałem.”

PRM p. K. Listwon: „Ja o Biuro pytałem, nie o stan”

BM p. W. Krzyżanowski: „na szczęście przejrzałem co Panowie robicie ale zmieniliśmy ten obiekt zupełnie.”

BM p. K. Listwon: „nie o stan, ale o Biuro, o Biuro”

BM p. W. Krzyżanowski: „remont w Ratuszu trwa jak będzie skończony będziemy podejmowali wspólnie decyzje jak dalej zagospodarować i efektywnie wykorzystać wszystkie pomieszczenia przede wszystkim właśnie dla obywateli. Chce powiedzieć, że mamy bardzo wiele zgłoszeń bardzo życzliwych o tym, że Ratusz wreszcie sprzyja, że kto wejdzie jest informowany gdzie ma pójść a nie poszukiwać gdzieś tam w zakamarkach, kancelarii lub pseudo punktu informacyjnego ”

PRM p. K. Listwon: „Mosiek odda dług jak wróci z Bydgoszczy tylko się tam nie wybiera.”

BM p. W. Krzyżanowski: „teraz z tego jest wiele pozytywnych (...). Następnie odpowiedzieć chce na interpelację Pani radnej Bębenek”

PRM p. K. Listwon: „Ale miał Pan powiedzieć czy wróci Biuro czy nie wróci”?

BM p. W. Krzyżanowski: „Jak zakończymy remont będziemy się wspólnie zastanawiali „

PRM p. K. Listwon: „A kiedy zakończymy remont?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Nie mogę na to odpowiedzieć, trwają jeszcze prace. Pani radna Bębenek pytała o budowę dróg, ulic Makuszyńskiego i Żeromskiego, jakie są szanse? Bez żadnych wątpliwości odpowiadam, że po dzisiejszej decyzji grupy radnych to znaczy Pana radnego Gałązki, radnego Listwona”

PRM p. K. Listwon: „Sitwy, mówi Pan po imieniu, sitwy”

BM p. W. Krzyżanowski: „radnego Wilczyńskiego, trudno mi te niektóre nazwiska wymieniać „

PRM p. K. Listwon: „w skrócie sitwa”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pana radnego Równego, Pana radnego Dylewskiego, jeszcze kilku osób, będzie to dramatyczne utrudnienie by można było realizować, by można było realizować te inwestycje. Remont kina, tak remont kina, problem jest taki, że przecież grupa tych samych radnych zdjęła 100% środków inwestycyjnych, pracujemy nad tym remontem i w najbliższych tygodniach rozstrzygnie się, jest takie światelko, że będziemy mogli w tej sytuacji finansowej, to co zrobiono, to świadomie zrobiono, 100 zdjęto środków, czy będziemy mogli uzyskać wsparcie zewnętrzne bez własnych środków. Jest to mało

prawdopodobne ale intensywnie nad tym pracujemy. Podkreślam to ta sama grupa zdjęła te środki do zera, bo ma inną koncepcję, bo ma inną koncepcję. Chodziło o to, żeby to kino było zamknięte żeby wykazać”

PRM p. K. Listwon: „Nie inna koncepcja jest”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan koncepcje, dobrymi intencjami jest piekło wybrukowane. Odcinek chodnika, Pani radna, tak to jest bardzo ważne ale nie zgadzam się z Panią, że to nie jest ważne kto jest gospodarzem. Niestety ten odcinek, to jest na pewno tak, ale niestety gospodarz tego odcinka, z nim się współpracuje bardzo trudno i nasze interwencje, wielokrotne, są niestety wysłuchiwane inaczej. Inaczej nam się współpracuje już na innym odcinku tejże samej drogi wojewódzkiej, z którą współpracujemy z innym zarządcą.”

PRM p. K. Listwon: „A w kampanii to tak prosto było”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pani radna Bartkiewicz martwiła się o ulicę Makuszyńskiego też, zgadzam się że ul. Bielskiej, Bursztynowej, że 2 lata temu, że tak mówiłem już wielokrotnie ulica Bursztynowa wymaga wcześniejszych inwestycji w ul. Bielskiej, to wszystko było przedstawiane i to co dzisiaj znów podjęto prawdopodobnie uniemożliwi, uniemożliwi budowę tej ulicy, z wielką szkodą, z wielką szkodą. Ta ulica jest konieczna, tam mieszka, to jest duże osiedle i ona jest potrzebna do zakończenia ale tam potrzebne są zupełnie nowe rozwiązania, nowe rozwiązania techniczne, które były wykonane, dokumentacja techniczna w tamtej kadencji była wykonana. Pan radny Gromek martwił się o wsparcie, Pani radny to Pan również decydował o zmniejszeniu o 2 mln zł. budżetu miasta i to Pan m.in., głosował za zdjęciem ogromnej części budżetu promocji, z którego właśnie (...) dzieci i to jest smutne a teraz Pan wnioskuje i Pan apeluje i co my możemy zrobić”

PRM p. K. Listwon: „Pan jest cyniczny”

BM p. W. Krzyżanowski: „Co my możemy zrobić?”

PRM p. K. Listwon: „Pan jest cyniczny, niech Pan powie publicznie ile Pan dla „Zakręconej Ostrowi” dał pieniędzy? Powie Pan.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan Radny Dylewski, podnosił sprawę, zaczął czytać swoje wystąpienie, tak będzie odpowiedź na to Pana wystąpienie jest ono opracowywane i nikt tu Pana nie lekceważy. Zmieścimy się w terminie.

Podpis lokatorów w sprawie chodnika, Pani Radny po co Pan maltretuje ludzi i zbiera? Pan jest Radnym, Pan zgłosi, Naszym obowiązkiem jest to podjąć i rozważyć. Ale i Pan również głosował za zdjęciem ogromnych środków z remontów chodników. A teraz Pan głosi, przynajmniej zachowałby Pan powściągliwość. I milczał.”

RM p. S. Dylewski: „Pan Kossaka i Wyczółkowskiego zrobił z pieniędzy na chodniki, Co Pan kłamie. Pan Wyczółkowskiego i Kossaka zrobił za 618 tys. zł.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Co Pana tak niepokoi? Co Pana boli?” Pan Radny Krych wspominał o wspólnocie na Lubiejewskiej 2, 2b. Pani Radny dziękuję Panu za tą interpelację, ale chciałam Pana uspokoić, że w szczególności zajmujemy się problemami tej dzielnicy i nie potrzebne jest nam wspieranie. Wczoraj na wspólnocie były podniesione pewne problemy już rano z Prezesem TBS i Prezesem Zarządu Zakładu Gospodarki podjęliśmy przedsięwzięcia na ulicy, poszerzyliśmy wjazd i tak pracujemy dalej nad sprawą parkingu. Nie tylko parkingu, ale w ogóle zagospodarowania, bo przecież trzeba uwzględnić place zabaw dla dzieci, zieleni i parkingi. Pracujemy nad tym.

Pan Radny Gromek podnosił sprawę czy w ogóle będą organizowane Dni Ostrowi, to jest nie tylko i Pana zainteresowanie, które przyjmuje z pewnym zdumieniem, bo to co zrobiliście

Państwo z budżetem w wydziale promocji to tak naprawdę Dni Ostrowi nie miałyby szans zaistnieć. Ale niestety one będą. Będą. Chciałem Wysoką Radę poinformować, że w najbliższych dniach podamy do publicznej wiadomości, prześlemy do Pana Przewodniczącego Rady Miasta program Dni Ostrowi. To już jest dosłownie jest na ukończeniu. Będą Dni Ostrowi i będą wydarzenia przekraczające być może nie tylko Województwo Mazowieckie. Będziemy organizatorami poważnych przedsięwzięć o bardzo szerokim zakresie. To będzie wszystko podane w naszych materiałach. Odpowiedziałem myślę na wszystkie interpelacje, tak mi się wydaje.”

PRM p. K. Listwon: „Tak. Tak. Tu widzę są uzupełniające pytania w dyskusji.”

RM p. S. Dylewski: „Nie będę się ustosunkowywał do tego chodnika, bo Pan wie, że Pan mówi nieprawdę, bo 618 tysięcy zł. Pan wydał bez zgody na nieplanowane remonty dwóch ulic, ale chce się ustosunkować do tego, że Panu brakuje pieniędzy dla dzieci. Żeby Pan nie wydał tej gazetki 4,5 tysiąca sztuk za ileś tam złotych.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Żeby Pan nie brał diety to wie Pan ile można byłoby dzieci wesprzeć? Niech Pan swoją dietę odda tak jak Burmistrz oddał 2/3. Niech Pan odda swoją dietę.”

RM p. S. Dylewski: „Podejrzewam, ale niech Pan nie przerywa. Podejrzewam, że za te gazetki by starczyło i na „Dni Ostrowi” i dla dzieci na imprezy wszelkie.”

BM p. W. Krzyżanowski: „14 milionów zł. spłaty długów z poprzedniej kadencji. To jest stryczek.”

RM p. S. Dylewski: „To proszę powiedzieć ile Pan wydał na produkcję tych gazetek promujących siebie.”

RM p. J. Wilczyński: „Prawdopodobnie 60 tysięcy zł.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Wszystko będzie napisane.”

RM p. J. Wilczyński: „60 tysięcy zł.”

PRM p. K. Listwon: „Tylko nie wiadomo kiedy. Burmistrz nie mówi kiedy, ale napisze.”

RM p. M. Równy: „Chciałem się spytać Pana Burmistrza czemu Pan kłamie informując Panią Bębenek, że nie ma możliwości realizacji ulic, skoro nawet wypracowane na Komisji Gospodarki Komunalnej był wniosek, żeby wystąpił Pan Burmistrz o środki. Te środki są, wolne środki są i bez kłopotu można realizować ulice. Widocznie nie pomyliłem się wcześniej i powiedziałem, że Pan leń i to prawda i dalej to podtrzymuje.”

BM p. W. Krzyżanowski: „To Pan kłamie. Ja wyraźnie dzisiaj mówiłem na obradach całej sesji, wie Pan, Panie Gałązka Pan pracował, ale w innej firmie więc niech Pan się powstrzyma. Panie Radny i powiedziałem o co chodzi i dzisiaj Pan też głosował przeciwko budowie tych ulic.”

PRM p. K. Listwon: „W uzupełnieniu odpowiedzi Pana Burmistrza pragnę poinformować Radnego Gromka żeby zainteresował się jaką Pan Burmistrz kwotą obdarzył stowarzyszenie „Zakręcona Ostrów”. Jeżdżą za te pieniądze chłopaki od rowu do rowu. Tam nie ma problemu. Pan Burmistrz jak ma taki cel to po trupach, a znajdzie pieniądze i zapłaci. Ja tylko przypominę Panu Burmistrzowi, że na stowarzyszenie osób na wózkach „Iskierka”, który jak Pani Pierwsza Zastępca mówi, że rzekomo nie ma tam ludzi z Ostrowi i dlatego dostają tysiąc zł. U mnie znajduje się siedziba tego stowarzyszenia, prowadzą ludzie na wysokim poziomie profesjonalny klub drużynę rugby, występują w strojach Ostrowskich, w barwach Ostrowskich, promują Ostrów na terenie całego kraju i za granicą przy użyciu własnego transportu, przy okradaniu ze skromnych budżetów własnych rodzin, a na „Zakręconą

Ostrów” jest bo tam są oczywiście Ostrowiaczy z krwi i kości i oni to dopiero promują Ostrów tak jak się należy. Jeszcze raz mówię Panie Burmistrzu żebym był zdrowym człowiekiem Pan by tu nie siedział. To Panu gwarantuję.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „To są groźby karalne.”

PRM p. K. Listwon: „A to nie jest groźba. To jest inteligentne sformułowanie. To nie jest tak.”

PZB p. D. Janusz: „Czy mogę Panie Przewodniczący ustosunkować się do tej „Iskierki”?”

PRM p. K. Listwon: „Bardzo proszę, tak.”

PZB p. D. Janusz: „Panie Przewodniczący, proszę zwrócić uwagę i uczciwie tutaj wszystkim siedzącym powiedzieć, że „Iskierka” jak Pan mówi ma klub, ale cała infrastruktura jest do dyspozycji tego klubu MOSIR przy ulicy Warchalskiego.”

PRM p. K. Listwon: „Płacą za to. Jako jedyny klub płacą.”

PZB p. D. Janusz: „Szkoda, że nie ma tutaj dyrektora MOSIR to by powiedział jak płacą i ile płacą, by powiedział. Dlatego, że Ci państwo są z różnych miast, tam jest Radom, Ostrołęka, Sadowne i ci Panowie korzystali, bo im wygodniej było z innych miast i po miesiącu byli wszędzie wyrzucani. Ja o tym wiem od Pana dyrektora MOSIR. Myślę, że na następnej sesji wypowie się w tym temacie. Bezpłatnie korzystają z tego miejsca, wiem to od dyrektora po pierwsze. Po drugie jeszcze powiem Panu a propos tego tysiąca złotych, ja w ubiegłym roku poprosiłam żeby dano taki wykaz, ile tam jest osób z Ostrowi Mazowieckiej, bo Ostrów Mazowiecka bardzo mocno wspiera tych działaczy klubu udostępniając właśnie tą infrastrukturę. Chcieliśmy wiedzieć ile jest osób, niestety do dnia dzisiejszego takiego wykazu nie dostałam z tego co wiem od dyrektora tam nie ma ani jednej osoby poza Panem z Ostrowi Mazowieckiej, które grają tam. Natomiast „Zakręcona Ostrów”, Państwo wiecie, był ogłoszony konkurs dla organizacji pozarządowych i były różne oferty na różne działania i poszczególne organizacje i sportowe i inne organizacje pozarządowe dostały różne wielkości. Były kluby, które dostały ponad 100 tysięcy złotych. Takie są kluby w Ostrowi Mazowieckiej. A klub „Zakręcona Ostrów”

PRM p. K. Listwon: „To nie jest klub, to jest stowarzyszenie.”

Pierwszy Zastępca BM p. D. Janusz: „Tam może należeć każdy i może jeździć również każde dziecko.”

PRM p. K. Listwon: „I z poza Ostrowi też?”

PZB p. D. Janusz: „Być może. Nie ograniczamy. W niektórych, pewnie we wszystkich klubach działają również, wiem, że i pływają dzieci z poza Ostrowi. Tylko jeżeli 99% jest z poza Ostrowi to.”

PRM p. K. Listwon: „To wtedy dobrze?”

PZB p. D. Janusz: „Udzielając tak dużej pomocy, ta kolejna pomoc jest mniejsza.”

PRM p. K. Listwon: „Co oni robią? W jaki sposób promują to miasto?”

BM p. W. Krzyżanowski: „To pytanie jak promują? Jest to druga grupa, która zorganizowała rowerową wycieczkę do Rzymu, jechali w strojach Ostrowi Mazowieckiej. Cały zespół. Panie Przewodniczący, może to Pana powstrzyma? Niewyobrażalnym wysiłkiem. To było promowanie na szlaku, nie po „amerykańsku” z samochodu czy z samolotu, tylko oni jechali przez małe miejscowości, w bardzo ciekawych miejscach się zatrzymywali. Radzę Panu, jeśli będzie miał Pan chwilę czasu, niech Pan obejrzy reportaż z tej pielgrzymki, czy wycieczki. I odpowiadając jeszcze Panu Radnemu Gromkowi, chciałem Panu powiedzieć, że zajmujemy

się dziećmi bardziej jak się Panu wydaje. Być może, bo wszędzie może być błąd, sprawa dotycząca Pana działalności. Ale były też głosy, że Wasz klub w różnych miejscach otrzymywał bardzo wysokie dotacje i to nawet Pana dzisiejsi koledzy to podnosili w latach ubiegłych. I miałem stawiane zarzuty, że Pana klub, w którym Pan jest wiceprezesem jest promowany. Postaram się na następną sesję pokazać jak wysokie dotacje były. Ja nie podzielam tego poglądu, żeby Pan nie miał wątpliwości. Ja tego poglądu nie podzielam. Ale takie zarzuty do mnie formułowano, a jeśli chodzi o dzieci to mam wiele innych miejsc gdzie wspieramy bardzo dzieci i chciałem również na koniec Panu powiedzieć, że spotkałem i to dopiero po dwóch, czy dwóch i pół latach taką działalność wśród dzieci i młodzieży, że ci ludzie właśnie po cichu pracowali dokładając własne jak to Pan Przewodniczący patetycznie powiedział „odbierając sobie od ust” ale tak ponosząc wielkie koszty w bardzo cennej działalności rozwoju psychicznego i fizycznego. Dostrzeżliśmy i w zeszłym roku np. po raz pierwszy, bo Ci ludzie byli skromni, cisi, także Panie Radny. Zapraszamy dzieci również 1 czerwca, święto Ostrowi zaczynamy od dzieci, wydatki są ogromne, może źle, że gdzieś tam nie był zauważony ten klub. Jak Pan mnie zna to ja niczego ortodoksyjnie nie będę traktował. Może tam jest jakaś pomyłka. Ale niech przez ten Pana głos nie będzie klimatu, że my dzieci nie widzimy. My przede wszystkim dzieci widzimy, zapraszamy 1 czerwca na 14.00 i jak Pan wie z młodzieżą pracujemy wyśmienicie co dla niektórych jest bardzo niewygodne. Bardzo patrzymy na to jak jest w szkołach, ile wysiłku włożyliśmy współpracę żeby te dzieci korzystały i z basenu, żeby ten dostęp był równy. Jutro przyjrzymy się, zapraszam Pana na rozmowę, proszę bardzo, wyjaśnimy w szczegółach, bo może zakradł się błąd.”

RM p. M. Gromek: „Myślę, że Pan myli pojęcia, klub sportowy, a związek wędkarski to są dwie różne rzeczy.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Wiem. Panie Radny ja to doskonale rozumiem. Ja to rozumiem. Tylko Pan wybaczy, ale osoba z oglądu zewnętrznego to widzi Pana, że to jest wszystko jedno, znak równości. I Pan musi się zgodzić z tym. Formalnie Pan ma rację. Bardzo proszę jestem do dyspozycji, żeby ten wątek rozpatrzyć czy tam coś się nie stało, że trzeba to naprawić.”

PRM p. K. Listwon: „Pozwolę sobie już skoro jesteśmy w temacie, ciekawe rzeczy, do Pani Pierwszej Zastępcy mówić nie będę, bo może Pani nie mieć oglądu w temacie, ale Pan Burmistrz jest lekarzem. Panie Burmistrzu wszystkie oddziały ortopedyczne w okolicy mają adres i numer telefonu do stowarzyszenia „Iskierka” i wszystkim tym ludziom po ciężkich urazach kręgosłupa ten adres i ten telefon dają. Pan wie, że człowiek z takim urazem wychodząc ze szpitala dostaje wózek, który my nazywamy „krzesło na kołach” to się do niczego nie nadaje. Żeby Ci ludzie mogli powrócić do funkcjonowania, nauczyć się życia i poruszania się na wózku, trafiają właśnie do nas i to jest ta działalność i nie ważne czy on jest z Sadownego, czy on jest z Czerwina, czy on jest z Łomży, z Zambrowa, bo i z Białegostoku przyjeżdżają ludzie, ale proszę nie rugować w taki cyniczny sposób tej działalności. Dać komuś tysiąc złotych na rok?”

PZB p. D. Janusz: „Oprócz tak dużych dotacji.”

PRM p. K. Listwon: „Jakich dużych?”

PZB p. D. Janusz: „Ogromne dotacje. To niech Pan da wykaz (...)”

PRM p. K. Listwon: „To są dotacje, o które się ludzie starają w różnych innych miejscach, a ja bym się zapytał „Zakręcona Ostrów” gdzie uzyskała zewnętrzne dotacje? Od kogo i za ile? To przez to, że ktoś sobie radzi to go rugować? Dlatego?”

Radny p. J. Wilczyński: „Ale koleżka tam jeździ”

PZB p. D. Janusz: „Ale kto ruguje? O czym Pan mówi? Pan kłamie ”

PRM p. K. Listwon: „Wy, wy rugujecie.”

PZB p. D. Janusz: „Nie rugujemy. Oni są od wielu lat w Ostrowi Mazowieckiej.”

PRM p. K. Listwon: „To jest uwłaczanie godności ludzi, dać za taką działalność.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Mówi Pan nieprawdę po to, żeby tą nieprawdę puszczać w eter. Panie Radny, Pan mówi nieprawdę.”

PRM p. K. Listwon: „Stowarzyszenie, które opłaca, jako jedyne opłaca za korzystanie ”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jak wyglądało finansowanie sportu? Proszę Państwa w gabinecie moim rozstrzygano i próbowano przez pierwsze pół roku mojego uczestnictwa, jak Pan głosował, żeby uregulować, żeby Komisja przyznawała środki? Co Pan robił?”

PRM p. K. Listwon: „A co Pan dawał pieniądze w zamian za głosowanie Radnych?. Pan kupuje?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Bo było „kolesiowe” rozdzielanie i żądano od Nas żeby Burmistrz przydzielał.”

PRM p. K. Listwon: „Czy ja mam tutaj z imienia i nazwiska.”

BM p. W. Krzyżanowski: „A dzisiaj jest regulamin i otwarcie i transparentnie to dzielimy, środki”

PRM p. K. Listwon: „Ja mam z imienia i nazwiska wymieniać Radnych, którym Pan płaci za podnoszenie ręki?”

PZB p. D. Janusz: „Każdy sądzi według siebie.”

PRM p. K. Listwon: „Według siebie? To uważa Pani, że ja płacę?”

PZB p. D. Janusz: „Nie wiem. Pan tak mówi.(...) ”

PRM p. K. Listwon: „A nie wiem. To jak Pani nie wie, to niech Pani nie „gwęga” w ten sposób”.

BM p. W. Krzyżanowski: „Jakim Pan językiem mówi?”

PRM p. K. Listwon: „Jakim językiem? Jeszcze nie skończyliśmy.”

BM p. W. Krzyżanowski: „Jak Pan będzie dalej się tak zachowywał, że będzie Pan mówił do Pierwszego Zastępcy o „gęganiu” to ja opuszczam tą salę. Pan musi się opamiętać. Co Pan robi?”

PRM p. K. Listwon: „A Pan co robi?”

BM p. W. Krzyżanowski: „Pan nie jest zdolny do dyskusji merytorycznej. Pan jest sfrustrowany, Pana świat się zawalił przez cztery lata. I to się nie wróci już.”

PRM p. K. Listwon: „Moja głowa jest w tym, żeby Pana noga więcej tutaj nie powstała w tym Ratuszu. Nie irytować się. Weźmie Pan na uspokojenie. Nie skończyliśmy sesji. „

Burmistrz Miasta p. W. Krzyżanowski wraz z kierownictwem opuścili salę obrad.

Radna p. M. Bębenek: „ Panie Przewodniczący będzie Pan sam ze sobą kończył”

PRM p. K. Listwon: „ Bardzo dobrze, gęsiego, tylko proszę też po zapłatę się tam zgłosić. Tam co łaska, wypłacają profity. „

Radna p. M. Bębenek: „ Mnie w fabryce więcej płacą , nie rekompensuje mnie to”

PRM p. K. Listwon: „Żegnamy Państwa, dziękujemy. Do widzenia.”

Punkt 15

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta o działaniach podejmowanych w okresie między sesjami.

PRM p. K. Listwon: „Słuchajcie zostałem ostatnio oskarżony przez Burmistrza do Wojewody, że nie organizuję mu tych sesji nadzwyczajnych, no i nie dobrze, że wyszedł bo właśnie napisałem pismo do Wojewody wyjaśniające ale chciałem się Burmistrza zapytać czy na pewno chce, żebym ja tej treści pismo do Wojewody wysłał, no ale skoro wyszedł to wyślę. Poza tym nie działo się nic oprócz tego, że regularnie uczestniczę, prawie na wszystkich posiedzeniach Komisji stałych Rady, na wszystkich wtorkowych dyżurach, na zaproszenia instytucji zewnętrznych w przeważającej części nie odpowiadam, bo wszystkie są niestety po schodach. Nie wiem czy specjalnie mnie te zaproszenia przysyłają czy „

Radna p. M. Bębenek: „Równie dobrze mogłoby pominąć”

Radny p. E. Gałązka „Infrastruktura nie dostosowana”

PRM p. K. Listwon: „Niedostosowane. Jak obejmowałem tą funkcję mówiłem, że będę miał ograniczoność. Jeśli są uwagi do mojej pracy, jeśli nie ma to przechodzimy do punktu 16.”

Punkt 16

Zakończenie obrad.

Przewodniczący Rady Miasta p. K. Listwon stwierdził, że porządek obrad LV - ej sesji Rady Miasta został wyczerpany, podziękował za aktywny udział w obradach sesji po czym wypowiadając formułę „Zamykam obrady LV-ej sesji Rady Miasta Ostrów Mazowiecka” zamknął sesję.

(...) – tekst niezrozumiały, niemożliwy do spisania.

Protokół na podstawie nagrania na nośniku elektronicznym sporządziły:

Izabela Rejniak – Z-ca Naczelnika A-1

Karolina Krajewska – podinsp. ds. obsługi RM

Edyta Staniaszek – pomoc administracyjna

Przewodniczący Rady Miasta

Krzysztof Listwon